

PROTOKÓŁ NR XXIV/2020  
z sesji Rady Gminy Dębica Kaszubska  
z dnia 30 września 2020 r.

W sesji wzięli udział:

- 12 Radnych Rady Gminy Dębica Kaszubska
- Wójt Gminy – Iwona Warkocka
- Zastępca Wójta Gminy – Karol Żukowski
- Kierownik Referatu Administracyjnego – Agnieszka Żukowska
- Skarbnik Gminy – Marek Malinowski
- Mecenas – Anna Soja
- Przedstawiciel firmy DK Farma Wiatrowa – Xavier Canalas
- Przedstawiciel firmy DK Farma Wiatrowa – Piotr Kwiatkowski
- Przedstawiciel firmy DK Farma Wiatrowa – Maciej Wąsowicz
- Przedstawiciel stowarzyszenia „Nasza Przestrzeń” – Henryk Ulinowicz
- Mieszkańcy Gminy Dębica Kaszubska

Radni nieobecni: Batóg Marian, Olech Marcin, Sowińska Beata

Radni spóźnieni: Krycki Adam

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Zatwierdzenie protokołu z XXIII sesji Rady Gminy Dębica Kaszubska VIII kadencji
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - 4.1 określenia średniej ceny jednostkowej paliwa w Gminie Dębica Kaszubska na rok szkolny 2020/2021,
  - 4.2 uchwalenia Statutu Gminy Dębica Kaszubska,
  - 4.3 udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Słupskiemu,
  - 4.4 emisji obligacji,
  - 4.5 zmian w budżecie Gminy Dębica Kaszubska na 2020 rok,
5. Przyjęcie Planu zbywania i obciążania nieruchomości na terenie Gminy Dębica Kaszubska.
6. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Dębica Kaszubska.
7. Sprawozdanie z wykonania uchwał.
8. Sprawozdanie z działalności Komisji w okresie międzysesyjnym:
  - 8.1 Komisji Infrastruktury i Budżetu,
  - 8.2 Komisji Rewizyjnej,
  - 8.3 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
  - 8.4 Komisji Spraw Społecznych.
9. Wolne wnioski i informacje.
10. Zamknięcie obrad.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Zatwierdzenie protokołu z XXIII sesji Rady Gminy Dębica Kaszubska VIII kadencji
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - 4.1 określenia średniej ceny jednostkowej paliwa w Gminie Dębica Kaszubska na rok szkolny 2020/2021,
  - 4.2 uchwalenia Statutu Gminy Dębica Kaszubska,
  - 4.3 udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Słupskiemu,
  - 4.4 emisji obligacji,
  - 4.5 zmian w budżecie Gminy Dębica Kaszubska na 2020 rok,
  - 4.6 zmiany Uchwały Nr XIX/143/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 3 czerwca 2020 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz zmiany uchwały Nr XXIII/167/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 26 sierpnia 2020 roku,
  - 4.7 uchylenia uchwały nr XXI/159/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 30 czerwca 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata na nieruchomość stanowiącą własność Gminy Dębica Kaszubska.
5. Przyjęcie Planu zbywania i obciążania nieruchomości na terenie Gminy Dębica Kaszubska.
6. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Dębica Kaszubska.
7. Sprawozdanie z wykonania uchwał.
8. Sprawozdanie z działalności Komisji w okresie międzysesyjnym:
  - 8.1 Komisji Infrastruktury i Budżetu,
  - 8.2 Komisji Rewizyjnej,
  - 8.3 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
  - 8.4 Komisji Spraw Społecznych.
9. Wolne wnioski i informacje.
10. Przyjęcie Planu zbywania i obciążania nieruchomości na terenie Gminy Dębica Kaszubska.
11. Zamknięcie obrad.

#### **Ad. 1-2**

Sesję Rady Gminy Dębica Kaszubska otworzył Przewodniczący Rady Krzysztof Badowski. Otwarcia dokonał o godzinie 10:36 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Przywitał pracowników Urzędu oraz Radnych Rady Gminy. Na podstawie listy obecności stwierdził, że nieobecnych jest dwóch Radnych i ogłosił, że obrady są prawomocne. Przewodniczący Rady przystąpił do zatwierdzenia porządku obrad. Zadał pytanie czy ktoś z Państwa ma jakieś wnioski o zmianę porządku obrad?

**Kierownik Referatu A. Żukowska** złożyła wniosek o dodanie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały numer XIX/143/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 3 czerwca 2020 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczeń usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania

tych odpadów oraz zmiany uchwały numer XXIII/167/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 26 sierpnia 2020 roku.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że informacja na komisjach już była, zaproponował wyjaśnienie powodów dla których należy przyjąć tę uchwałę.

**Kierownik Referatu A. Żukowska** poinformowała, że projekt który dzisiaj jest przedłożony, dotyczy zmiany jednej z uchwał, w której został popełniony błąd dotyczący wejścia w życie uchwały. Omyłkowo zastąpiono kolejność ustępów i w związku z tym jest konieczność wprowadzenia tego projektu uchwały, w który paradoksalnie należy cofnąć się do uchwały nr XIX/143/2020 z 3 czerwca 2020 r. i wprowadzić zapis odnośnie godzin funkcjonowania PSZOK-a. Zapisy tej uchwały wejdą czternaście dni po jej ogłoszeniu i dopiero na następnej sesji będzie można wprowadzić, tak jak tutaj poprzednio mówiono, obowiązek posiadania pojemnika na bioodpady i termin wejścia w życie tj. od 1 stycznia 2021 r. Częściowa zmiana wynika z zasad techniki prawodawczej, zgodnie z którą nie można zmienić dwóch tych samych jednostek redakcyjnych.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że chciałby aby ujęto w porządku obrad projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały numer XXI/169/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 30 czerwca 2020 roku w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy na czas oznaczony dłuższy niż trzy lata na nieruchomości stanowiącą własność Gminy Dębica Kaszubska. Chodzi o nieruchomość gdzie ma być umiejscowiony GPZ. Wszyscy Radni pewnie wiedzą o jakiej działce mowa. Radny przytoczył treść uzasadnienia „Zgodnie z artykułem jeden ustawy o samorządzie gminnym to mieszkańcy gminy z mocy prawa tworzą wspólnotę samorządową wspólnotę samorządową Mieszkańcy wielokrotnie zwracali się do rady gminy i wójta ze sprzeciwem wobec planowanej budowy farmy wiatrowej Mieszkańcy brali czynny udział w procesie tworzenia planu miejscowego i decyzji środowiskowej przez wójta gminy zgłaszając uwagi do tych opracowań. Przedstawionych im konsultacjach dokumentach jest jednoznacznie było zapisane, że planowana farma wiatrowa będzie działać dwadzieścia pięć trzydzieści lat. Zachodzi wyraźna niezgodność między ustaleniami w dokumentacji planistycznej, decyzją o pozwoleniu na budowę a uchwałą numer dwadzieścia jeden sto pięćdziesiąt dziewięć dwa tysiące dwadzieścia. Mieszkańcy czują się oszukani bowiem poprzez zmianę umowy dzierżawy gruntu umożliwia się inwestorowi wydłużenie planowanej działalności farmy do trzydziestu pięciu lat. Radni którzy głosowali za przyjęciem wyżej wymienionej uchwały utracili ich społeczne zaufanie. Wzywając radę do uchylenia wyżej wymienionej uchwały żądają egzekwowania ustaleń zapisanych w dokumentacji, przy których powstawaniu brali udział. Podjęcie uchwały jest więc uzasadnione.”. Następnie złożył projekt uchwały do Przewodniczącego Rady i poprosił o ujęcie go w porządku obrad.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że zgodnie z zapisami statutu projekt uchwały powinien być zaopiniowany przez radcę. Następnie przekazał projekt radcę, w celu zapoznania się z nim.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że do projektu dołączono 200 podpisów mieszkańców i to mieszkańcy wnoszą ten projekt uchwały.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zapytał czy Radni w dowolnym momencie mogą wrócić do porządku obrad i dołożyć wniesiony projekt uchwały?

Po potwierdzeniu przez radcę Przewodniczący Rady zaproponował procedowanie obecnego porządku obrad, z wniesioną uchwałą w punkcie 4.6 tj. projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały numer XIX/143/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 3 czerwca 2020 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczeń usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz zmiany uchwały numer XXIII/167/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 26 sierpnia 2020 roku.

**Radny P. Paczesny** zapytał czy Radni będą dwa razy głosować nad porządkiem obrad?

**Przewodniczący Rady K. Badowski** potwierdził. W tym czasie Pani Mecenas będzie miała chwilę na to, żeby się zapoznać z projektem uchwały i następnie zostanie wprowadzony do porządku obrad, po wniesieniu ewentualnych uwag. Następnie Przewodniczący Rady przeszedł do głosowania w sprawie zmiany porządku obrad z dodanym punktem 4.6.

**W wyniku głosowania zmieniony porządek obrad został zatwierdzony w stosunku głosów/ za: 11, przeciw: 0, wstrzymało się: 0**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 1 do protokołu/

### **Ad. 3**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że Radni przeszli do zatwierdzenia protokołu z poprzedniej sesji i zadał pytanie czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do protokołu? W związku z brakiem uwag oświadczył, że protokół obowiązuje w brzmieniu uprzednio przesłanym.

### **Ad. 4-4.1**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zarządził przejście do projektu uchwały w sprawie określenia średniej ceny jednostkowej paliwa w Gminie Dębica Kaszubska na rok szkolny 2020/2021 /stanowiący załącznik nr 2 do protokołu/. Poinformował, że projekt uchwały był opiniowany na posiedzeniu wspólnym wszystkich komisji i otrzymał pozytywną opinię spośród wszystkich komisji. Zadał pytanie czy ktoś z Państwa Radnych miałby jakieś wnioski, uwagi do uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń przeszedł do głosowania.

Przed przystąpieniem do głosowania **Mecenas A. Soja** poinformowała, że zgodnie z naszym statutem, dokładnie § 17 pkt 6 projekt uchwały powinien być podpisany przez wnioskodawców. Zapytała kto jest wnioskodawcą tej uchwały? Podpisy, które zostały złożone są załącznikiem do wezwania, a wezwanie stanowi załącznik do uchwały. Według Niej, pod kątem formalnym, brakuje po prostu podpisów wnioskodawców. To jedyna uwaga do projektu uchwały.

**Radny P. Paczesny** zapytał, czy jeśli Radny ma prawo inicjatywy uchwalodawczej i On tę uchwałę podpisze, zawnioskuje o ujęcie w porządku obrad, to wszystko będzie grało?

**Mecenas A. Soja** potwierdziła. Brak podpisu wnioskodawcy to jedyna uwaga.

**Radny P. Paczesny** oświadczył, że podpisze projekt uchwały jako wnioskodawca.

/O godzinie 10:55 Radny Mateusz Szerlowski opuściła salę obrad/

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zarządził głosowanie.

**W wyniku głosowania uchwała została podjęta i uzyskała następującą liczbę głosów /za: 10, przeciw: 0, wstrzymało się: 0**

/Podczas głosowania nieobecny był Radny Mateusz Szerlowski/

**Uchwała otrzymała nr XXIV/172/2020 i stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu/

#### **Ad. 4.2**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zaproponował przegłosowanie uchwał, a następnie wprowadzenie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały. Następnie zarządził przejście do projektu uchwały uchwalenia Statutu Gminy Dębica Kaszubska /stanowiący załącznik nr 5 do protokołu/. Poinformował, że projekt uchwały był opiniowany na posiedzeniu wspólnym wszystkich komisji, a propozycje zmian zostały omówione. Projekt otrzymał pozytywną opinię spośród wszystkich komisji. Zadał pytanie czy ktoś z Państwa Radnych miałby jakieś wnioski, uwagi do uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń przeszedł do głosowania.

**W wyniku głosowania uchwała została podjęta i uzyskała następującą liczbę głosów /za: 10, przeciw: 0, wstrzymało się: 0**

/Podczas głosowania nieobecny był Radny Mateusz Szerlowski/

**Uchwała otrzymała nr XXIV/173/2020 i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 7 do protokołu/

#### **Ad. 4.3**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zaproponował przegłosowanie uchwał, a następnie wprowadzenie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały. Następnie zarządził przejście do projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Słupskiemu /stanowiący załącznik nr 8 do protokołu/. Poinformował, że projekt uchwały był opiniowany na posiedzeniu wspólnym wszystkich komisji i otrzymał pozytywną opinię spośród wszystkich komisji. Zadał pytanie czy ktoś z Państwa Radnych miałby jakieś wnioski, uwagi do uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń przeszedł do głosowania.

**W wyniku głosowania uchwała została podjęta i uzyskała następującą liczbę głosów /za: 10, przeciw: 0, wstrzymało się: 0**

/Podczas głosowania nieobecny był Radny Mateusz Szerlowski/

**Uchwała otrzymała nr XXIV/174/2020 i stanowi załącznik nr 9 do protokołu.**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 10 do protokołu/

#### **Ad. 4.4**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zarządził przejście do projektu uchwały w sprawie emisji obligacji /stanowiący załącznik nr 11 do protokołu/. Poinformował, że projekt uchwały był opiniowany na posiedzeniu wspólnym wszystkich komisji i otrzymał pozytywną opinię spośród wszystkich komisji. Zadał pytanie czy ktoś z Państwa Radnych miałby jakieś wnioski, uwagi do uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń przeszedł do głosowania.

**W wyniku głosowania uchwała została podjęta i uzyskała następującą liczbę głosów /za: 9, przeciw: 0, wstrzymało się: 1**

/Podczas głosowania nieobecny był Radny Mateusz Szerłowski/

**Uchwała otrzymała nr XXIV/175/2020 i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 13 do protokołu/

#### **Ad. 4.5**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zarządził przejście do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dębica Kaszubska na 2020 rok /stanowiący załącznik nr 14 do protokołu/. Poinformował, że projekt uchwały był opiniowany na posiedzeniu wspólnym wszystkich komisji i otrzymał pozytywną opinię spośród wszystkich komisji. Zadał pytanie czy ktoś z Państwa Radnych miałby jakieś wnioski, uwagi do uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń przeszedł do głosowania.

**W wyniku głosowania uchwała została podjęta i uzyskała następującą liczbę głosów /za: 10, przeciw: 0, wstrzymało się: 0**

/Podczas głosowania nieobecny był Radny Mateusz Szerłowski/

**Uchwała otrzymała nr XXIV/176/2020 i stanowi załącznik nr 15 do protokołu.**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 16 do protokołu/

#### **Ad. 4.6**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zarządził przejście do projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XIX/143/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 3 czerwca 2020 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz zmiany uchwały Nr XXIII/167/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 26 sierpnia 2020 roku /stanowiący załącznik nr 17 do protokołu/. Poinformował, że projekt uchwały został dorzucony do porządku obrad, a informacja o tym była przekazaną przez Panią Agnieszkę. Dodał również, że na tej zmieniony zostanie jeden zapis odnośnie PSZOK-u, czyli PSZOK będzie działał na tej zasadzie jak zostało przyjęte.

**Kierownik Referatu A. Żukowska** poinformowała, że na tej sesji, w § 1 pkt 5 wróci się do pierwotnej wersji uchwały z dnia 3 czerwca, czyli dorzucony zostanie zapis „pojemniki lub worki” i jest to powrót do wersji pierwotnej. Kolejny zapis § 4 ust. 3 będzie już zapisem zgodnym i on zostaje przyjęty, na tej uchwale jego nie będziemy musieli zmieniać, natomiast zapis w § 2 pkt 5 będziemy musieli przywrócić do wersji zapisanej w uchwale sprzed miesiąca. Zmiana ta zostanie wprowadzona na przyszłej sesji.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zadał pytanie czy ktoś z Państwa Radnych miałby jakieś wnioski, uwagi do uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń przeszedł do głosowania.

**W wyniku głosowania uchwała została podjęta i uzyskała następującą liczbę głosów /za: 8, przeciw: 1, wstrzymało się: 1**

/Podczas głosowania nieobecny był Radny Mateusz Szerłowski/

**Uchwała otrzymała nr XXIV/177/2020 i stanowi załącznik nr 18 do protokołu.**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 19 do protokołu/

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że Radni powracają do porządku obrad. Radny Piotr Paczesny chce wprowadzić uchwałę w sprawie uchylecia uchwały numer XXI/159/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 30 czerwca 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy na czas oznaczony dłuższy niż trzy lata od nieruchomości stanowiącą własność Gminy Dębica Kaszubska. Projekt uchwały zostanie wprowadzony jako punkt 4.7, następnie Przewodniczący Rady zarządził głosowanie.

**W wyniku głosowania zmieniony porządek obrad został zatwierdzony w stosunku głosów/ za: 8, przeciw: 1, wstrzymało się: 1**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 20 do protokołu/

#### **Ad. 4.7**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zarządził przejście do projektu uchwały w sprawie uchylecia uchwały nr XXI/159/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 30 czerwca 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata na nieruchomość stanowiącą własność Gminy Dębica Kaszubska /stanowiący załącznik nr 21 do protokołu/.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zauważył, że na komisjach wspólnych firma DK Farma Wiatrowa skierowała prośbę o możliwość wyświetlenia prezentacji, no co wyrażono zgodę. Poinformował, że Radni wrócą do dyskusji nad uchwałą po wyświetlonej prezentacji. Poprosił o zabieranie głosu poprzez podniesienie ręki i zgłaszanie się chęci wypowiedzi.

/O godzinie 11:08 Radny Mateusz Szerłowski powrócił na salę obrad/

**Radny P. Paczesny** zwrócił uwagę, że wniósł projekt uchwały, i nad projektem tej uchwały powinna się rozpocząć dyskusja. Natomiast Pan Przewodniczący udziela głosu firmie, dla której nie wiem czy powinno być wyprzedzenie w zabranii głosu. Najpierw radni powinni przedyskutować projekt uchwały. Rozumie jakby prezentacja miała odbyć się na koniec dyskusji. Nie należy odbierać głosu Radnym, a należy zachować porządek. Radny zaznaczył, że absolutnie nie odbiera prawa głosu przedstawicielom firmy.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** oznajmił, że nie ma problemu, aby przedstawiciele zabrali głos. Zwracali uwagę, że to co przedstawią wniesie coś do dyskusji. Poinformował, że dyskusja nad uchwałą odbędzie się po prezentacji. Prośba była zgłoszona już na komisjach wspólnych o wyświetlenie prezentacji i takowa prośba została przyjęta. Poprosił mieszkańców o spokój i zachowanie powagi podczas sesji.

**Radny B. Tutak** zapytał czego będzie dotyczyła prezentacja?

**Przewodniczący Rady K. Badowski** odpowiedział, że GPZ jest jedną z części, która wpływa na realizację całego przedsięwzięcia, które jest realizowane przez DK Farma Wiatrowa. W zeszłym tygodniu na komisjach została zgłoszona prośba o możliwość wyświetlenia prezentacji. Takowa zostanie wyświetlona. Zauważył, że nie wiem w czym jest problem. Odbędzie się dyskusja na ten temat.

**Radny B. Tutak** oświadczył, że jeszcze problemu nie ma, tylko zapytał.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** oddał głos przedstawicielom firmy.

**Przedstawiciel DK Farma M. Wąsowicz** poinformował, że jest przedstawicielem firmy DK Farma. Część z Państwa ma jakieś wątpliwości co do prezentacji, natomiast, to jest prezentacja opierająca się tylko na faktach, dlatego poprosił o chwilę uwagi i wspólne prześledzenie tego, co dla gminy, sołectwa i sołectw otaczających tą inwestycję oznacza budowa farmy wiatrowej. Elektrownie wiatrowe są najbardziej ekologicznym i przyjaznym dla środowiska źródłem zielonej energii. Podobnie jak wszystkie źródła odnawialne, czyli fotowoltaika, czy źródła wodne. Nie ma bardziej przyjaznych dla środowiska źródeł wytwarzania energii niż te odnawialne. Zdecydowanie bardziej oddziaływujące na środowisko są elektrownie węglowe czy elektrownie atomowe. Energia odnawialna buduje także bezpieczeństwo strategiczne i ekonomiczne kraju, o czym pewnie nikogo nie trzeba przekonywać, bo wielokrotnie także na poziomie rządowym mówiono o tym, że dzisiaj będzie się inwestowało w elektrownie wiatrowe, czy w ogóle prąd z wiatru. Jest refleksja rządu, która nastąpiła teraz, po kilku latach bardzo restrykcyjnej ustawy dotyczącej elektrowni wiatrowych. Ta refleksja nastąpiła dlatego, że przyszło przekonanie i przyszła refleksja co do tego, że jest to bezpieczne, zielone i dobre źródło wytwarzania energii. Inwestycja firmy, która jest warta 120 milionów złotych, prowadzona jest od 2008 roku. Przykro słuchać, kiedy dowiaduje się, że ktoś jest czymś zaskoczony jeżeli chodzi o tę inwestycję. Tu nie było żadnego zaskoczenia. Od 2008 roku firma starała się o decyzje środowiskowe, starała się o pozwolenia na budowę, starała się o plan zagospodarowania przestrzennego, starała się o wszystkie dokumenty, które są potrzebne legalnie do przeprowadzenia takiej inwestycji. To nie jest samowola budowlana, to nie jest coś co kogokolwiek w gminie Dębica Kaszubska, czy w sołectwach będzie zaskakiwało. Były konsultacja społeczne na etapie planu zagospodarowania



przestrzennego, które są częścią pracy nad planem zagospodarowania przestrzennego, więc musiałby pewnie się odbyć. 6 turbin wyprodukuje 6624 megawatów rocznie, czyli 181 megawatów na dzień, a średnie zużycie jednego gospodarstwa domowego to 20 kilowatów, więc tej energii będzie się produkowało znacznie więcej. Dziennie będziemy w stanie zasilić 15 123 gospodarstwa domowe, to jest 5 razy wielkość gminy Dębica Kaszubska, bo w gminie Dębica Kaszubska jest ponad trzy tysiące adresów. Czy elektrownia wiatrowa jest droga? Też pojawiają się takie informacje, że prąd z wiatru jest drogi i zupełnie nam do niczego niepotrzebny, ponieważ prąd produkowany z węgla, który ma bardzo wiele innych wad, jest podobno tańszy. Koszt budowy DK Farma to 120 milionów złotych, a wybudowanie elektrowni konwencjonalnej o podobnej mocy to wynosi 184 miliony złotych na przykładzie elektrowni Ostrolęka, którą dzisiaj rząd postanowił skasować, ponieważ przestaje inwestować w konwencjonalne źródła energii z powodu regulacji unijnych, ale przed wszystkim z powodu dbałości o mieszkańców, o efekt smogu, choroby nowotworowe i choroby kardiologiczne. Elektrownie wiatrowe tego nie powodują, elektrownie węglowe i owszem. Produkcja podobnej mocy w elektrowni węglowej, to koszt prawie 9 milionów złotych rocznie za zakup surowca tj. węgla, który truje środowisko, powoduje efekt cieplarniany. Dzięki pominięciu kosztów surowca, no bo wiatr nie jest surowcem kosztownym dla takiej inwestycji farma zaproponowała na aukcji w Urzędzie Regulacji Energetyki cenę 209 złotych za megawat. Trzeba pamiętać, że dzisiaj energia ze źródeł nieodnawialnych, czyli ze źródeł węglowych i konwencjonalnych kosztuje aż 245 złotych, to znaczy że energia z wiatraków jest tańsza, a nie jak głoszą mity droższa, od energii pochodzącej z węgla i to prawie o 25%. Pojawiały się wątpliwości co to przygotowania i legalności tej inwestycji. Od 2008 roku przedstawiciele spółki na różnych etapach są obecni w różnych urzędach i także występują przed Państwem o pewne zgody i pewne pozwolenia. Do tego roku wszystkie zgody i pozwolenia były. Wynikało to z umów, z procedur, z całej ścieżki prawnej i legislacyjnej, która jest potrzebna do wybudowania takiej farmy. Podpisano umowy dzierżawy z właścicielami prywatnymi, sporządzono studium planistyczne, plan zagospodarowania przestrzennego, badania środowiskowe ze szczegółowym raportem oddziaływania na środowisko. To są wszystkie dokumenty, które firma musiała przygotować i wszystkie procedury, które trwały tak wiele czasu. Zarzuca się czasami, że 12 lat to trwało i teraz firma chce budować wiatraki. Tak wyglądają takie inwestycje, elektrownie wiatrowe tyle się buduje. Pozwolenia środowiskowe również otrzymano, jak i pozwolenia na budowę wydane przed wejściem ustawy tzw. 10h, z której rząd dzisiaj zapowiedział wycofanie się z końcem tego roku. Kilka tygodni temu przeprowadzono dość szeroko zakrojone badania opinii społecznej dotyczące energii wiatrowej i budowy farmy wiatrowej w Dębicy Kaszubskiej sołectwach. Pojawiło się bardzo wiele mitów o wiatrakach, że są szkodliwe, że powodują efekt stroboskopowy, że powodują hałas, oddziaływanie na środowisko i infradźwięki. To niestety są mity. Po to poproszono ankieterów, socjologów, żeby porozmawiali z mieszkańcami, aby się dowiedzieć jakie demony siedzą w głowach. Według wielu mieszkańców wiatraki mordują orla bielika. Nic podobnego. Tak samo jak nie wywozi się spod wiatraków taczkami martwych ptaków, to jest nieprawda. Pod wiatrakami oczywiście zdarzają się wypadki, ale tak samo jak zdarzają się wypadki na drodze, czy z każdym innym sprzętem zainstalowanym na ziemi. Jeżeli chodzi o efekt stroboskopowy i hałas to ta inwestycja przeszła przez testy oddziaływania na środowisko i wszystkie te testy wypadły pozytywnie. Efekt stroboskopowy, czyli zasłonięcie okna przez cień z wiatraka, będzie ograniczony do 20 godzin w roku. Hałas w odległości minimum 500m od wiatraka, porównywalny jest z hałasem wydawanym przez lodówkę. Infradźwięki to kolejny

problem podnoszony przez mieszkańców. Czyli te dźwięki niesłyszalne, ale oddziałujące na organizmy żywe. Komputer, komórka

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poprosił o podchodzenie do mikrofonu podczas zabierania głosu.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa M. Wąsowicz** poinformował, że wiatraki tak jak każdy mechanizm oczywiście wytwarzają dźwięki. Tak jak wytwarza je komórka, komputer, samochód i każdy sprzęt elektroniczny, który są w stanie sobie Państwo wyobrazić. Infradźwięki niestety są negatywną zdobyczą cywilizacji, ale towarzyszącą nam każdego dnia. Jakie korzyści dla gminy przyniesie budowa farmy wiatrowej złożonej z 6 turbin? Około pół miliona złotych podatku od nieruchomości rocznie. Takie są szacunki, że gmina przez 30 lat będzie otrzymywała od DK Farma. Około stu tysięcy złotych rocznie z tytułu czynszu dzierżawnego od głównego punktu zasilania. Czyli jest ta uchwała, nad którą Państwo Radni będą dzisiaj głosowali, którą wprowadzono właśnie pod obrady. To daje ponad 18 milionów zł dochodów z podatków i czynszu przez cały okres 30 lat istnienia farmy. Te pieniądze, które rok rocznie DK Farma będzie odprowadzała do budżetu gminy z tych dwóch źródeł, czyli z podatku do nieruchomości i z czynszu dzierżawnego, to jest ponad 600 tys. zł a to pozwoli na wkład własny i na możliwość ubiegania się o środki z Unii Europejskiej na poziomie 2-3 milionów zł rocznie. Nie wie czy taki budżet inwestycyjny jest do pogardzenia. Kolejna rzecz to inwestycje w infrastrukturę drogową. Tutaj każdy wygrywa. Wygrywają mieszkańcy, wygrywa gminy i wygrywa firma. Inwestycja w Państwa infrastrukturę drogową jest firmie niezbędna, aby prowadzić harmonijną działalność wiatraków, dlatego firma chce wiele dróg naprawić, wyrównać i sprawić by były bardzo dobrze przejezdne, ale nie tylko dla pracowników, także dla mieszkańców. DK Farma chce przeznaczyć 300 tysięcy złotych dla sołectw, w których powstanie farma, w formie inwestycji kompensacyjnej. To będą pieniądze, które firma chce wydać kiedy będzie powstawała farma. Termin oddania tej farmy to jest marzec 2022 roku. Suma 300 tys. zł na sam początek w formie inwestycji. Kwotę 25 tysięcy złotych każdego roku firma chce przeznaczyć na fundusze sołeckie, w których ulokowana jest farma, aby mieszkańcy mogli tymi pieniędzmi dzielić. To nie koniec inwestycji ukierunkowanych na mieszkańców, bo 120 tys. zł będzie się przeznaczało co 5 lat w formie inwestycji rewitalizacyjnej przeznaczonych dla w sołectwach, w których ulokowana jest farma. Są to inwestycje jakich będą sobie życzyli Państwo i mieszkańcy, w różnej formie np. w formie budżetu obywatelskiego, czy jakiegokolwiek innego mechanizmu, który Państwo pozwolicie nam realizować, ale to jest twarda deklaracja. 120 tysięcy złotych co 5 lat w tychże sołectwach. Za to będzie można budować infrastrukturę, za to będzie można budować mała architekturę, czy obiekty sportowe. Kiedy powstanie farma? Szanowni Państwo ankietarzy firmy przeprowadzili 650 ankiet. Jeżeli traktujemy społeczeństwo całej gminy i wszystkich sołectw jako całość, to 90% osób odpowiadających naszym ankietantom powiedziało, że budowa farmy, albo jest im obojętna, albo chcą tej farmy. Wyniki tych badań jak i prezentacja zostanie przesłana do Radnych. Żeby powstała farma wiatrowa potrzebne jest wyprodukowanie turbin, które właściwie już się produkują. Intensyfikacja prac budowlanych i oddanie inwestycji do marca 2022 roku, czyli właściwie już. Firma chce odpowiedzieć i po to tutaj jest, żeby odpowiedzieć na wszystkie Państwa wątpliwości, na wszystkie demony, które siedzą w głowach i dlatego zarząd DK Farma jest do Państwa dyspozycji. Krótka prezentacja miała unaocznic to, co się wydarzy i rozwiązać wątpliwości, które już są znane. Być może są takie wątpliwości, które nie są znane. Pamiętajmy

o tym, że w stowarzyszeniu gmin przyjaznych energii odnawialnej jest kilkadziesiąt podmiotów całej Polsce, w tym aż 10 z województwa pomorskiego. Był osobiście w tych gminach, w żadnej z tych gmin, już na etapie powstania inwestycji, nie przygotowania inwestycji, bo tam te wątpliwości i demony są naturalne. Po powstaniu inwestycji nie ma gminy, w której większość mieszkańców powiedziałaby, Boże dlaczego wybudowaliście tą farmę. Oni doskonale zrozumieli jakie korzyści przynosi taka inwestycja dla gminy. Zarząd firmy chętnie odpowie na pytania.

**Mieszkaniec Piotr Wicki** poinformował, że poprosił o głos jako pierwszy, ponieważ zaraz musi opuścić posiedzenie z uwagi na inne czynności samorządowe. Jest przedstawicielem rady sołectwej w Łabiszewie, wioski, która jest objęta zasięgiem, zgonie z nową ustawą o odległościach tego typu inwestycji. Nie wie czy to jest prawda, że wiatraki mają być wysokości około 200 metrów. Skoro tak, pomnożył tę wysokość razy 10 i wyszło 2 kilometry. Wszystkie nieruchomości budowlane solectwa Łabiszewo, są w zasięgu promienia tych 2 kilometrów, więc mieszkańcy będą mieli problemy budowlane w przyszłości. To nie podlega w ogóle żadnej dyskusji, jest to uzgodnione z prawnikami. Mieszkańcy nie mają żadnych wątpliwości. Wiatraki są szkodliwe, infradźwięki są szkodliwe i absurdem jest porównywanie szkodliwości infradźwięków wydzielanych z wiatraków i z infradźwiękami wydzielane przez inne urządzenia, to są po prostu kompletnie inne wartości. Znamy rozeznanie na temat mieszkańców, którzy mieszkają w pobliżu takich wiatraków. Zostali skuszeni różnymi pracami budowlanymi. Jego kolega też takie prace wykonywał w gminie Postomino, a dzisiaj to jest cień człowieka, i Jego najbliższy wiatrak tam jest od Niego o 600 metrów. Jest to skończony człowiek, którego nie na wyprowadzkę. Mieszkaniec zaznaczył, że szanuje przede wszystkim wolę mieszkańców. Przedmówca mówił, że 90 % mieszkańców jest za wiatrakami, albo są obojętni. 90 % mieszkańców jest zdecydowanych i przeciwnych wiatrakom. Wielokrotnie były podejmowane uchwały zebrania rady sołectwej i zebrania mieszkańców wsi Łabiszewo. Opinia w stosunku do takich inwestycji jest negatywna. Zarówno we wsi Łabiszewo, jak i w solectwach ościennych, o ile miałoby to wpływ na solectwo Łabiszewo, a taki to wpływ ma, ponieważ będzie miało to wpływ administracyjny poprzez ograniczenie rozbudowy. Dla mieszkańców najważniejszy jest wpływ na zdrowie. Mieszkaniec posiada rodzinne gospodarstwo wysokość 500 hektarów w Łabiszewie. Proponowano Im 15 sztuk wiatraków, i miliony rocznie. Poprosił aby wziąć pod uwagę szczególnie Jego głos, gdyż zrezygnowano z tak olbrzymich pieniędzy, bo zdrowie i zdrowie sąsiadów jest najważniejsze. Co innego jeżeli ktoś może się przeprowadzić. Mieszkańcy zrezygnowali z wielu milionów złotych, pracując ciężko, a są teraz kłębki, są codzienne problemy gospodarcze i nie polaszono się na te pieniądze, bo cena jaką by zapłacili mieszkańcy jest po prostu nieadekwatna. Szacunek należy się dla Pana Mostarskiego, który po zakończeniu jakiejś tam ważności umowy wycofał się z tego. Szacunek należy się dla takich ludzi, którzy nie przedstawiają pieniędzy na los i zdrowie mieszkańców, zdrowie własne, zdrowie sąsiadów. Zysków nie będzie, będą same straty. Wypadkowa będzie bardzo ujemna, co najmniej pół miliona rocznie, takie są szacunki. Pani Wójt i obecna Rada przyszła 2 kadencje temu z programem, że nie będzie ferm wiatrowych na terenie gminy i to był warunek wygranych wyborów. Jeżeli będą miały powstać wiatraki mieszkańcy wycofają społeczne poparcie, no i przy najbliższych wyborach, a może jeszcze wcześniej szybko Oni i rzeczywistość zweryfikuje to, co się tutaj dzieje w gminie i kto tą gminą ma zarządzać. Państwo jako rada, jako gmina włożyliście dużo pracy w polepszenie stanu dróg. Podziękowania należą się też Pani Wójt za dotychczasową pracę. Spowodowano, że całkowicie zmienił się obraz komunikacji. Skutki już widać. Kilka lat wcześniej przewidywano, że gmina pójdzie w agroturyzm

i inwestycje które mają naprawdę dodatni bilans. Szczególnie teraz gdy jest pandemia i w tym momencie ten bilans dodatni będzie się potęgował. W sąsiednich sołectwach chcą realizować podobne inwestycje. To będzie przynosić wartość dodaną dla tego całego tutaj obszaru, w szczególności dla gminy. Jeżeli powstaną wiatraki, przekreślcie to. Wybitnie wszyscy mieszkańcy są przeciw, tak mieszkańcy Dobieszewa, mieszkańcy Łabiszewa, mieszkańcy Podola i dla jednego człowieka, na terenie którego są te wiatraki, który nie potrafi poradzić sobie z prowadzeniem gospodarstwa, a te trudności są wszędzie, chcecie zrujnować cały obszar w naszej gminie. Mieszkańcy nie wyrażają na to zgody i wyczerpią wszystkie możliwości prawne, łącznie z pozwem zbiorowym. Będą prowadzić sprawę o odszkodowania z różnych dziedzin. Mieszkaniec podkreślił, że jest zdeterminowany. Mieszkańcy będą prowadzili sprawę tak, aby odszkodowania przerosły te wpływy, które są z wiatraków, ponieważ mieszkańcy będą musieli się wyprowadzić. Poprosił Radnych o rozsądek, o danie sobie czasu do zasięgnięcia ponownych opinii, bo rada sołecka w Łabiszewie złożyła stosowną uchwałę. Stara się nie mówić o tym emocjonalnie, ale emocje w Nim drzemą i w szczególności w mieszkańcach Dobieszewa. Nie ma żadnej dyskusji. Jeżeli chcecie sobie postawić wiatraki i tej 10-cio krotnej wysokości się trzymać, to postawcie sobie wiatraki wysokości 10-20 metrów, i wtedy nie będą miały wpływu, na zdrowie i na wszystko co się wokół dzieje. Mieszkańcy nie życzą sobie tego, jest to jednoznaczne, twarde stanowisko.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** oznajmił, że jest przedstawicielem firmy DK Farma Wiatrowa. W pierwszej kolejności chciałby powiedzieć, że uchwała, którą Państwo chcą głosować tak naprawdę jest strzałem w kolano. Umowa dzierżawy jest podpisana, toczy się dyskusja pomiędzy gminą i firmą, czy umowa jest ważna czy nie jest ważna. Uchwała, która została podjęta 30 czerwca, tak naprawdę była podjęta za prośbą firmy. Również została wynegocjowana nowa stawka. Tak naprawdę to jest 8-krotność stawki, która jest w obecnej umowie podpisana. Dlatego też poprawia się kondycja finansowa gminy, biorąc pod uwagę tą nową uchwałę i tą nową stawkę, a nie pogorsza się sytuacja finansowa gminy z działalności firmy. Był poruszany temat infradźwięków, że to co było mówione jest nieprawdą. Infradźwięki są w naszym otoczeniu wszędzie. Jak prowadzimy samochód mamy infradźwięki, gdyż silnik daje infradźwięki. Są ludzie, którzy w swojej działalności prowadzą samochód przez 8-9 godzin dziennie. Ludzie, którzy dają nam żywność, wprowadzają do naszego gospodarstwa tego co potrzebujemy do życia. Jest tyle kierowców i radzą sobie w życiu. Z całym szacunkiem, mamy w domu lodówkę i ona też wytwarza infradźwięki i mamy ją kilka metrów od naszego miejsca codziennego pobytu, a wiatraki są w odległości od 600 do 800 metrów. Ta prezentacja odnosiła się cały czas do projektu realizowanego przez firmę, a nie do mitów ogólnie. Gdy mówiono o efekcie stroboskopowym przez 20 godzin to jest w stosunku do realizowanego projektu, a nie generalnie co jest w Polsce. Firma przede wszystkim szanując prawo, prowadziła ten projekt od 2008 roku. Było to podnoszone już kilkakrotnie na różnych forum, na różnych spotkaniach rady sołeckiej. Uzyskano wszystkie pozwolenia, zezwolenia z różnych urzędów, między innymi też z urzędu gminy i firma ma też swoje prawo. Poprosił aby też to prawo szanować. Poprosił aby zauważyć, że jest ustawa odległościowa mówiąca o 10-cio krotności, są prowadzone nowelizacje tej ustawy i 10-cio krotność będzie usunięta, więc tak naprawdę to się zmienia, ale zmienia się w drugim kierunku.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** poinformował, że reprezentuje stowarzyszenie „Nasza Przestrzeń”, jest tu z kolegą na prośbę mieszkańców z Dobieszewa. Zadał pytanie przedstawicielowi firmy kiedy rozpoczęto budowę farmy i czy w ogóle rozpoczęto?

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** odpowiedział, że budowa zgodnie z ustawą prawo budowlane została rozpoczęta w momencie, w którym zostały przeprowadzone pierwsze czynności przygotowawcze tj. w listopadzie 2016 roku.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** oświadczył, że to jest bzdura. Było mówione o umowie dzierżawy, On mam egzemplarz tej umowy i dzięki uprzejmości Pani inspektor Magdaleny Szerlowskiej, czyli też dzięki uprzejmości Pani Wójt ma zestawienie wpłat do urzędu gminy Dębica Kaszubska w zakresie realizacji umowy z dnia 18 stycznia 2018 roku. W umowie oprócz tych 600 złotych jest mowa i 50 gr za każdy metr kwadratowy od momentu wszczęcia budowy, czyli za rok 2017, 2018, 2019. Z tego zestawienia wynika, że w 2017 roku firma miała zapłacić 733,51 zł, w 2018 roku 748,18 zł, w 2019 roku 760,15 zł. Wstępnie licząc 40 arów to wychodzi 2000. Zadał pytanie jak można podchodzić do przedstawiciela, który rocznie pożalował 2000 zł plus VAT? Mowa była o tym, że będą te rzeczy regulowane. Zwrócił uwagę, iż mieszkańcy występowali do Pani Wójt o szereg dokumentów. Byli również na komisji pewien czas temu, gdzie też proszono o szereg dokumentów. Wielu dokumentów nie udostępniono do dnia dzisiejszego, mimo że nic nie stoi na przeszkodzie, ponieważ te dokumenty znajdują się w gminie i nie wymagają przetworzenia. Stale jest ta sama rozmowa, musi być opinia prawna, dostaniecie Państwo w listopadzie. Zapytał kto pod kim dolki kopie? Radni podjęli uchwałę o poparciu mieszkańców. Dla Niego jest to pic na wodę, fotomontaż. Jakie jest popieranie mieszkańców, jeżeli w tym momencie nie udostępnia się mieszkańcom wszystkich dokumentów? Jeżeli wpłynęły jakieś inne kwoty, to znaczy, że to zestawienie, które wraz z tą umową doręczono mieszkańcom, potwierdza stan niezgodny z prawdą. Zapytał dlaczego Pani Wójt blokuje dostęp do informacji pomiędzy firmą DK w zakresie finansowym? Dlaczego do dnia dzisiejszego nie wszczęto i nie wydano postanowienia w zakresie odmowy lub wszczęcia postępowania w sprawie wydania decyzji środowiskowej? Jeżeli raport, który służy tam za podstawę jest wadliwy. Zapoznano się z decyzją o pozwoleniu na budowę. Do dnia dzisiejszego za wyjątkiem kilku kartek, nikt, włącznie z tą gminą, nie otrzymał załączników do decyzji. Ta decyzja nigdy nie dotarła do mieszkańców. Gdyby Pan miał się od czego odwołać, to zgodnie z przepisami prawa, organ musi doręczyć decyzję.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** zauważył, że gmina nie jest organem. Organem jest Starostwo Powiatowe.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** oświadczył, że gmina czuwa nad tym samorządem. Skoro gmina nie otrzymała załączników, to co to za gmina? Skąd wiadomo co jest w projekcie o pozwoleniu na budowę? Poprosił aby przynieść projekt techniczny wraz z załącznikami, które są integralną częścią pozwolenia na budowę. Projekt nigdy nie dotarł, załączniki nigdy nie dotarły, dlatego też jak można mówić o prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę? Dlaczego mieszkańcom blokuje się dostęp do informacji? W odbiorze mieszkańców jest to sztampa. Mówiono o braku szkodliwości i zmianie zapisów przez ustawodawcę. W tej chwili ponad 120 stowarzyszeń na terenie Polski przygotowuje protest w tym zakresie. Politechnika Gdańska wykonując badania o negatywnym skutku wiatraków dała podstawę dla

wcześniejszej uchwały. Pani Mecenasa na pewno potwierdzi, że aby wprowadzić projekt ustawy należy uzasadnić przyczynę. Jako przyczyna wprowadzenia tamtej ustawy w 2016 roku były badania Politechniki Gdańskiej. Zadał pytanie, że jeżeli dokument mówi prawdę, to dlaczego Pani Wójt nie wyegzekwowała należności? Jak ktoś żałuje 2 tys. zł, a obiecuje miliony? Poprosił o zejście na ziemię i przekazanie dokumentów mieszkańcom i zastosować się do wymogów wezwań. Sprawa na pewno skończy się w sądzie, ale zwraca uwagę, że działanie na szkodę gminy, powoduje również tą sytuację, że nie gmina będzie odpowiedzialna, a konkretne osoby, które na tą szkodę działają.

**Kierownik Referatu A. Żukowska** odniosła się do zarzutów przedstawiciela stowarzyszenia. Strony postępowania, które wnosili o udostępnienie informacji dostały te dokumenty, które nie wymagały dodatkowej analizy wraz z informacją, że pozostała część dokumentów zostanie dostarczona. Nie odmówiono udostępnienia takich dokumentów i te dokumenty są przygotowywane. Co do drugiej części, odnośnie nie wydania postanowienia o wszczęciu postępowania środowiskowego, to na komisji w której też Pan uczestniczył Pan Mecenasa jasno sprecyzował, że jeżeli jest wniosek o ponowną analizę i ma Pan dowody na to, że takie postępowanie można wszcząć, należy to przelać na papier. Wtedy na tym spotkaniu mówiono, że będzie osoba, która złoży ten dokument. Do dnia dzisiejszego taki dokument nie wpłynął.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** poprosił 5 minut przerwy. Dodał, że na sesji Rady Gminy wtedy, kiedy rada popierała mieszkańców, jeden z mieszkańców, wyraźnie zażądał wszczęcia postępowania środowiskowego, wyraźnie wskazując, że jest szereg nowych okoliczności. Jest to zapisane w protokole. Wyraził nadzieję, że sąd oceni to właściwie. Zasady KPA mówiąc, że osobie nieznającej przepisów prawa, a szczególnie jak mamy mieszkańców, to się podpowiada jak się mają zachować. W tym momencie zarówno organ jak i Mecenasa, który tam pomagał, powinien był powiadomić o tym. Mieszkaniec wyraźnie sformułował, może w sposób trochę niepoprawny, gdyż nie jest fachowcem, ale wyraźnie formułuje, żeby wznowić i zweryfikować postępowanie. To na Państwu ciąży obowiązek, żeby temu człowiekowi pomóc. Państwo tego obowiązku zaniechali. Wskazał, że raport sporządzony przez firmę zawiera treści chybione. To szersza analiza, nie mieli wystarczająco dużo czasu, aby się przygotować. Zapytał na czy polega przetworzenie tych danych? Jeżeli to tylko polega na tym, żeby wyjąć dokument z szuflady, to nie jest to żadne przetworzenie. Zwrócił się do Pani Wójta aby nie manipulować przepisami, gdyż wójt jest dla ludzi.

**Kierownik Referatu A. Żukowska** odniosła się do słów przedmówcy. Wniosek składany był dwukrotnie. W jednym wniosku wnioskowano o dokumenty, które wpłynęły w tym roku do urzędu i te dokumenty zostały dla Państwa przygotowane. Po wstępnej rozmowie poszerzono zakres wniosku i poproszono o dokumenty od 2013 roku. Są to dokumenty, które są już zarchiwizowane i wymagają pobrania tych dokumentów z archiwum. Wniosek wpłynął 11 września do urzędu. Dokumenty, które były podstawowe i które funkcjonują w urzędzie zostały Państwu od ręki udostępnione.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** odczytał fragment pisma „Szanowna Pani Wójt, w imieniu mieszkańców Troszek i Dobieszewa zwracam się do Pani z prośbą o ponowne przeprowadzenie badań środowiskowych mających na celu ustalenie czy w pobliżu (...). Poprosił

o pokazanie odpowiedzi i potwierdzenia uszczegółowienia. W piśmie wyraźnie jest podane, że żąda się przeprowadzenia zweryfikowania tego postępowania.

**Wójt Gminy I. Warkocka** dodała, że było zadane pytanie o przeprowadzenie ponownych badań środowiskowych, ale tych badań nie prowadziła gmina, tylko inwestor, w związku z tym, że realizował zadanie. Zapytano Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska o badania. Następnie zapoznała z treścią pisma „Dotyczy: pisma Wójta, w sprawie przedsięwzięcia pn.: „Farma wiatrowa Dobieszewo z przyłączem kablowym (...). Na wstępie Regionalny Dyrektor Ochrony środowiska w Gdańsku, odpowiadając na pismo informuje, że może zająć stanowisko w indywidualnych sprawach w ramach postępowania prowadzonego na wniosek strony i po rozpoznaniu kompletnego wniosku, w sposób przewidziany w ustawie (...). Jednakże wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Wnioskodawcy tut. organ wyjaśnia, iż dla ww. przedsięwzięcia (...) tutejszy organ uzgodnił środowiskowe warunki realizacji inwestycji, w tym nałożył na Inwestora między innymi obowiązek wykonania i przedłożenia analizy porealizacyjnej w ciągu jednego roku od zakończenia monitoringu ornitologicznego, zawierającej wyniki monitoringu ornitologicznego i chiropterologicznego wraz z analizą wniosków raportu o oddziaływaniu na środowisko i oceną skuteczności zaproponowanych działań ograniczających negatywne oddziaływanie na gatunki ptaków i nietoperzy i analizy oddziaływania przedsięwzięcia na klimat akustyczny. W przypadku stwierdzenia dużej śmiertelności ptaków i nietoperzy, w oparciu o wnioski wynikające z analizy porealizacyjnej lub corocznych sprawozdań, Inwestor będzie musiał zastosować skuteczne środki łagodzące oddziaływanie, okresowe wyłączenie turbin lub zmianę harmonogramu, harmonogramu pracy wszystkich turbin na terenie farmy. Nadzór i kontrola, czy przy realizacji ww. przedsięwzięcia zachodzi zgodność zagospodarowania terenu z wymogami ochrony środowiska, to jest czy inwestycja ta spełnia warunki środowiskowe określone w decyzji Wójta Gminy (...) oraz pozwolenia Starosty na budowę wyżej wymienionej inwestycji leży w kompetencji organu nadzoru budowlanego jakim jest powiatowy inspektor nadzoru budowlanego.”.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** oświadczył, że ma to pismo, dostał je na maila. Zapytał czy jak przychodzi Kowalski, pisze jak pisze, mówi jak mówi, to Pani Wójt nie wie o co chodzi? Jest obowiązek się Jego zapytać. Nie zrobiono tego. Cały czas unika się wszczęcia lub odmowy wszczęcia postępowania odnośnie decyzji środowiskowej. Zapytał jak można podejść do inwestora, który pożalował 6 tys. zł?

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że urząd rozmawia z mieszkańcem składającym jakikolwiek wniosek. Proszony jest o doprecyzowanie. Zdaje się, że litera prawa wprost mówi o tym, żeby traktować wszelkie pisma dosłownie, więc jeżeli urząd ma jakieś wątpliwości, a takowe były w przypadku wniosku mieszkańców, dopytywano i dlatego były uzupełnienia. Miało to miejsce kilkakrotnie. Kwestia zapłaty za dzierżawę zgodnie z wejściem na plac budowy jest tematem odrębnych uzgodnień między gminą a inwestorem.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** poprosił, aby każdy z Radnych dobrze to skalkulował. Gmina to są mieszkańcy i Pani Wójt w kwestiach finansowych, gdzie dotyczy to mieszkańców, nie ma prawa zatajać informacji. Tego nie wolno robić. Zapytał czy ten dokument, który przesłano mieszkańcom jest zgodny z prawdą czy nie?

**Wójt Gminy I. Warkocka** poprosiła przedmówcę o sprecyzowanie zarzutu zatajania.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** zapytał czy była prowadzona korespondencja z firmą DK? Mieszkańcy się zwrócili o tą informację również tą mailową. Jaka była przyczyna, że nie mogli czegoś dostać?

**Wójt Gminy I. Warkocka** odpowiedziała, że mieszkańcy dostali korespondencję, również tą mailową, jeżeli mogli ją dostać. Zauważyła, że jest zarzucana jak z dział armatnich, więc poprosiła o konkrety. Korespondencja ostatnia wpłynęła w dniu wczorajszym i tej mieszkańcy nie mają.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** zapytał czy Pani Wójt potwierdza wpływ wskazanych kwot? Zapytał również czy potwierdza otrzymanie korespondencji o rozpoczęciu budowy?

**Wójt Gminy I. Warkocka** potwierdziła. Korespondencja o rozpoczęciu budowy wpłynęła dopiero wczoraj i na tę korespondencję będzie się odpisywało. Korespondencja z informacją kiedy firma weszła na budowę wpłynęła do urzędu wczoraj. Pan Xavier powiedział, że rozpoczęli budowę w 2016 roku.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** oświadczył, że nie będzie się sprzeczał, a mieszkańcy to zweryfikują. Zapytał czy umowa dzierżawy wiąże dwie strony? Zapytał czy szkoda było wydać 2 tys. zł, póki firma nie wygrała dopłat? Firma nie wywiązała się z umowy.

**Wójt Gminy I. Warkocka** oświadczyła, że uczciwie rzecz biorąc czuje się oszukana, gdyż firma, która traktuje sprawy bardzo poważnie powinna oznajmić gminie, że weszła na plac budowy i powinna zapłacić należności.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** poprosił o wydanie postanowienia o odmowie wznowienia postępowania lub jego wznowienia. I bardzo szybko w ciągu 30 dni sprawa się rozstrzygnie. Przedstawiciel twierdzi, że jeden z dokumentów, w oparciu o który wydano stanowisko jest z błędami i te błędy powstały w wyniku działalności firmy, nie gminy Dębica Kaszubska.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zapytała czy przedstawiciel stowarzyszenia składa taki wniosek o wznowienie postępowania środowiskowego?

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** oświadczył, że składa wniosek o 5 minut przerwy i poprosił Pana Radnego o protokół z sesji, aby sprawdzić czy mieszkaniec sformułował wniosek.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że wniosek o wznowienie postępowania musi złożyć strona, która ma przesłanki ku temu, żeby wniosek, aby postępowanie zostało wszczęte.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** oświadczył, że mieszkaniec w dniu 8 lipca na sesji złożył wniosek, w sposób dorozumiany.



**Wójt Gminy I. Warkocka** zauważyła, że protokół z tej sesji jest na stronie internetowej i przytoczyła jego zapisy. Mieszkaniec zadał pytanie „czy jest możliwość przeprowadzenia przez gminę ponownych badań środowiskowych?” No to uzyskał odpowiedź, że przeprowadzenie badań środowiskowych nałożono na inwestora, również ma konieczność wykonania monitoringu proinwestycyjnego w momencie uruchomienia inwestycji, będzie musiał przeprowadzić badania, które będą negatywne. Kolejne pytanie mieszkańca brzmiało „czy skoro wszyscy wiedzą co tam się dzieje, nie można nic z tym zrobić?” Odpowiedziano, że ostatnie badania, do których zobligowany był inwestor odbyły się w 2012 roku. Wydając decyzję Wójt Gminy, nie mógł robić tego na podstawie własnego zdania, tylko przepisy, które obligują do zasięgnięcia opinii, w tym z organami odpowiedzialnymi za ochronę środowiska. Następne pytanie brzmiało „czy gmina może cokolwiek zrobić? Można przeprowadzić audyt mając informacje o siedliskach ptaków objętych ochroną?” Mieszkaniec oświadczył, że mieszkańcom zależy na tym, żeby była możliwość poinformowania RDOŚ-u. Odpowiedziano, że takie informacje muszą być potwierdzone, musi być opinia specjalisty posiadającego tego typu uprawnienia, po czym tam się wypowiedział jeszcze jeden Pan, który ma zdjęcia nowych siedlisk. Odpowiedziano również, że na tym etapie, etapie postępowania środowiskowego były badania wymienionych gatunków zwierząt i były one zrobione. RDOŚ uzgadniając projekt decyzji wiedziało o tym, a jest organem, który może ze swojej inicjatywy wszcząć postępowanie w przypadku podejrzenia niewłaściwego przygotowania dokumentów. Gmina nie jest specjalistą i to mówiono, dlatego został przygotowany dokument w oparciu ze wszystkimi organami. Mieszkaniec oświadczył, że mieszkańcom zależy na tym, że gmina jest dla ludzi, powinna stać po stronie mieszkańców i dokładać wszelkich możliwych starań żeby pomóc, w kontekście tych ptaków. Następnie mieszkaniec zapytał „czy inwestor w przeprowadzonym badaniu podparł się opinią profesora? Czy jako gmina nie można było przeprowadzić audytu tego badania?” Odpowiedziano, że gmina nie ma możliwości przeprowadzenia takich badań. One są dokonywane przez biegłych z listy prowadzonej przez Wojewodę. Z tej listy inwestorzy mogą zlecić przeprowadzenie raportu. Nie jest to przypadkowa osoba, która wykonuje badanie. Mieszkaniec zapytał „czy gmina nie mogła nic zrobić, aby przeprowadzić audyt? Czy gmina nie miała prawa tego zakwestionować?” Udzielono odpowiedzi, że zgodnie z przepisami prawa gmina nie może finansować przeprowadzenia raportu. Nie ma podstaw prawnych aby zakwestionować tego typu badania. Badania przeprowadził specjalista, było to przedłożone do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, tam gdzie są specjaliści w tym zakresie. Raport był wykonywany przez zespół pod kierownictwem jednej osoby. Urząd wydanie decyzji środowiskowej procedował z organami, które są do tego odpowiednie. Raport był weryfikowany. RDOŚ jest organem wspomagającym wójta przy wydawaniu decyzji. Padła kolejna wypowiedź „mieszkańcy żądają podważenia decyzji środowiskowej, kontroli pozwolenia na budowę, czyli wystąpienia z wnioskiem do Starostwa Powiatowego, o kontrol dziennika budowy. Wystąpienia do fundacji ornitologicznej o kontrol w oparciu o otrzymane informacje i materiały.”. Podczas sesji ustalono, iż pierwsze dwa postulaty zostaną spełnione czyli, jeśli będzie ku temu możliwość. Zapytano którą fundację wskazuje mieszkaniec i odpowiedziano, że ma to ustalić gmina. Oświadczone, że co do ustalenia pozwolenia na budowę gmina nie może go podważyć, ale postara się zainteresować nadzór budowlany czy inwestor ma dziennik budowy. Decyzja udzielająca pozwolenia na budowę jest prawomocna i została wydana na podstawie obowiązujących przepisów prawa, natomiast gmina zwróci się do organów w związku z nowymi uwarunkowaniami. Mieszkaniec poprosił o przekazanie zmiennego stanowiska dla inwestora, niż te, które zostało przedstawione podczas

spotkania w świetlicy wiejskiej w Dobieszewie. Takie, że gmina nie zgadza się na tę budowę. Poprosił również o przekazanie informacji o sprzeciwie mieszkańców. Udzielono odpowiedzi, że taka deklaracja jest daleko idąca. Gmina nie ma nic do zgody na budowę, gdyż jest pozwolenie na budowę. O sprzeciwie mieszkańców inwestor zostanie poinformowany. Gmina po swojej stronie może przeanalizować wypowiedzenie umowy GPZ. Odbędą się rozmowy z prawnikiem dotyczące kosztów wypowiedzenia umowy, chyba że Rada Gminy upoważni Wójta na wypowiedzenie umowy bez względu na koszty odszkodowania.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** zauważył, że mieszkaniec jak podważa decyzję, to jest zaprzeczenie i też jednocześnie wniosek o to, by zweryfikować tą decyzję środowiskową.

**Wójt Gminy I. Warkocka** odpowiedziała, że to jest wyrwane z kontekstu, dlatego że później kiedy proszono o doprecyzowanie wniosków, to już nie padło. Toczyła się dyskusja i w tej dyskusji padały różne wnioski. Natomiast nie nastąpiło zdecydowanie w takiej formule, że ma być wznowione postępowanie środowiskowe. Dopytano mieszkańca o wnioskowane rzeczy i je sprecyzował.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** prosił o wskazanie zapytania organu o to, czy ma być wznowienie postępowania czy stwierdzenie nieważności decyzji środowiskowej wydanej przez wójta. Państwo mieliście obowiązek, precyzyjnie poinformować człowieka, który występuje z określonym żądaniem, w jaki sposób ma to uzupełnić, dlatego że to jest też w trakcie dyskusji. Zasadniczą kwestią w całej tej dyskusji jaka miała miejsce na sesji było kwestionowanie ustaleń decyzji środowiskowych. Wystarczyło ze strony Wójta wydać postanowienie o odmowie lub wszczęciu postępowania. Tego mieszkańcy cały czas oczekują, bo oni tego żądają od samego początku.

**Wójt Gminy I. Warkocka** podniosła, że w toku dyskusji, która miała miejsce w trakcie tej sesji i z której przeczytano protokół nie wynikało, że mieszkaniec zdecydowanie zażądał wznowienia postępowania. Dyskusja się toczyła, a ostatnim punktem było podsumowanie czego mieszkaniec potrzebuje. Możemy tutaj dyskutować, Przedstawiciela jest taka interpretacja, Wójta jest taka. Jeżeli przedstawiciel fundacji prowadzi grupę mieszkańców ku temu, żeby dobrnęli do celu, należy poinstruować, żeby taki wniosek wpłynął, oficjalnie.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** zapytał czy do któregośkolwiek z mieszkańców zwrócono się na piśmie o doprecyzowanie czego mieszkańcy w zakresie tej wydanej decyzji chcą? Czy organem, którym wydawał decyzję środowiskową jest wójt, czy jakieś inne organy, który są opiniodawcze? Organem właściwym jest Wójt i wójt wydaje taką, czy inną decyzję. Poprosił aby nie robić ludziom wody z mózgu, że będziecie występować tu, tam. Tam jest opinia tylko. Wójt o tym wszystkim decyduje. Mieszkańcy zażądali żeby zrobić wszystko, żeby budowa tej farmy nie doszła do skutku. To jest w tej chwili zwalanie na mieszkańców tego, że oni nie znają dokładnie przepisów prawa. Oni wyrazili swoje żądanie wbrew pozorom w sposób dorozumiany. Poprosił również wydać w tej chwili postanowienie takie lub inne. To będzie jeden z wielu elementów rzeczy, które pokaże, że Wójt jest za mieszkańcami.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** zauważył, że niecałe dwa tygodnie temu firma miała kontrol z Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, na wniosek

mieszkańców skierowany do organu wydającego pozwolenia budowę, czyli do Starostwa Powiatowego. Inspektor sprawdził, czy pozwolenie na budowę, jest pozwoleniem, które jest ważne i czy powinno być wycofane. W wyniku kontroli sprawdzono kiedy tak naprawę została rozpoczęta budowa. Firma kontroli się nie boi. Jeżeli zostanie złożony formalny wniosek spełniający wymogi prawne jest głęboko przekonany, że gmina jako organ administracji publicznej będzie wykonywał to polecenie, a firma będzie dostarczać wszystkie dokumenty, które są wymagane w celu prowadzenia kontroli. Każda kontroli, która będzie wymagana, firma będzie się jej poddawać, bo taki ma obowiązek.

**Kierownik Referatu A. Żukowska** odniosła się do wznowienia postępowania. Miesiąc temu odbyło się spotkanie komisji Skarg i Wniosków i była analizowana skarga na wójta odnośnie niepodjęcia żadnych czynności. Na tej komisji informowano przedstawicieli mieszkańców, a Mecenas prosił, aby osoba, która ma dokumenty, lub stwierdza, że dokumenty na podstawie, której została wydana decyzja, były sfalszowane, bądź ktoś zna okoliczności nieznaną organu na tamten dzień, ma złożyć wniosek. Przekazano informację. Była mowa o tym, iż taka osoba złoży wniosek. Do dnia dzisiejszego wniosek nie wpłynął. Przekazano również informację, że organ sam w sobie nie może wydać decyzji odmownej odnośnie wszczęcia postępowania. Do tej chwili nikt nie złożył wniosku, nie potwierdził, że dokumenty, które zostały wcześniej przedłożone mają jakąś wadę, która byłaby podstawą do wszczęcia postępowania. Drugą procedurą jest możliwość unieważnienia decyzji, ale na to musi być zgoda inwestora i wiemy jaka jest sytuacja, dlatego też jest tylko jedna możliwość, o której informowano.

**Radny P. Paczesny** poprosił, aby trzymać blisko mikrofon i nie mówić głośno, wtedy lepiej słyszeć, bo tak to się roznosi potężne echo i nie wszystko jest zrozumiałe. Poinformował, że wystarczy poczytać Internet, gdyż są opracowania o szkodliwości wiatraków, gdy stoją bardzo blisko i to jest rzecz niekwestionowana jeśli każdy z Państwa Radnych wejdzie na Internet i poczyta trochę w tym temacie, na pewno nie znajdzie, że te wiatraki są takim dobrodziejstwem dla zdrowia i życia ludzi. Jeśli chodzi o tę decyzję, to dla Niego było jasne powiedziane, że mieszkańcy wnioskuje o wznowienie decyzji środowiskowej. Kwestia tylko punktu zaczepienia, który sygnalizowali tu mieszkańcy, że pojawiały się inne gatunki ptaków. Taką decyzję, jak to wyraźnie zaznaczono, wydaje wójt gminy. Wójt gminy nie musiałby nawet zasięgać opinii organów pomocniczych, gdyby miał pracownika z zakresu ochrony środowiska i taki pracownik może sam opracować taką decyzję i wójt gminy taką decyzję wydaje. Nie należy zwalać na organy opiniodawcze, które są tylko pomocne. Jeśli jest sygnał, że w decyzji są błędy, to po prostu Pani Wójt podejmuje taką decyzję, że wznowia postępowanie. Jak trzeba nająć rzeczoznawcę, to Pani Wójt najmuje. Nie musi tego robić inwestor, bo tak jakoś to istnieje w naszym kraju, że zleca się rzeczy inwestorowi, któremu wiadomo, że zależy na tym, aby taka decyzja była pozytywna. Natomiast organ publiczny jest od tego, aby pilnował naszego interesu mieszkańców i tutaj decyzyjność w tym temacie jest tylko i wyłącznie Pani Wójt. Dlatego Pani Wójt nie może się uchylać od odpowiedzialności w tym temacie, bo tak to wygląda. Trzeba podjąć męską decyzję i tyle.

**Kierownik Referatu A. Żukowska** poinformowała, że po sesji wystąpiono do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z informacją, że pojawiły się nowe okoliczności, nowe gatunki zwierząt i proszono, aby sprawa została ponownie zbadana. Organ stwierdził, że na tym etapie

nie ma takiej możliwości. Organem nadzoru jest Inspektor Nadzoru Budowlanego. Sprawa odnośnie pozwolenia na budowę była badana.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** zapytał czy któryś z pracowników może sporządzić taki raport?

**Kierownik Referatu A. Żukowska** odpowiedziała, że nie.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** poinformował, że Pani Wójt powiedziała nieprawdę. W zeszłym tygodniu mieszkanka w imieniu mieszkańca złożyła formalnie wniosek o wznowienie postępowania. Powiedziała Pani, że to będzie odpowiedź w odrębnym piśmie. Poprosił o wydanie postanowienia. Jeżeli są jakieś wątpliwości, należy wysłać wezwanie. Strona, czy też osoba wnosząca na pewno uzasadni to precyzyjnie. To są krótkie rzeczy, tu nie chodzi o to, żebyśmy wchodzili w pewne rzeczy dalej merytorycznie, od merytoryki są fachowcy. Jest proste żądanie mieszkańców. Żądanie może być również złożone do protokołu.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zwróciła uwagę, że wniosek nie dotyczył wznowienia postępowania, nie mniej jednak wystąpi się do mieszkanki o uzupełnienie tego wniosku o przesłanki, które mogą być podstawą wszczęcia tego postępowania. Jutro po sesji wystąpi się z takim wnioskiem o uzupełnienie kwestii merytorycznych. Przedstawiciel nie jest stroną, więc wystąpimy się do mieszkanki, żeby taki dokument, ktoś podpisał stwierdzający fakty.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** poinformował, że przedstawił już przesłanki czyli raport, który został sporządzony z wadami.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poprosiła, aby wskazać wady raportu. Powinno zostać to sprecyzowane, aby mieć podstawy do wszczęcia postępowania.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** odpowiedział, że musiałbym precyzyjnie wejść w raport. W ciągu 2-3 dni przekaże informacje. Następnie zadał pytanie do przedstawiciela firmy czy umowa wiąże obie strony? O jakim zaufaniu do Pana i Pańskiej firmy mowa jeżeli nie ma wywiązania z dotychczasowej umowy.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** zauważył, że każda umowa, nawet małżeństwo, wiąże obie strony. Firma wystąpiła do gminy z pismem, które zostało wysłane w ubiegłym tygodniu. W tym piśmie, na pytania Pani Wójt udzielono odpowiedzi kiedy została rozpoczęta ta budowa. Jeżeli Pani Wójt czuje się oszukana, tak jak powiedziała, ma prawo wystąpić z roszczeniem i zapłatą należności, które nie zostały zapłacone. Zgodnie z umową, została zapłacona kwota, którą my otrzymaliśmy na fakturze.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** zauważył, że Pani Wójt na pewno by wystąpiła z fakturą, jeżeli by wiedziała, że rozpoczęto budowę. W tej umowie dokładnie jest napisane żeby zawiadomić o rozpoczęciu budowy. Firma tego nie zrobiła. Przypadek? Prosił aby dać szansę ludziom. Skargi już wpłynęły do sądu administracyjnego. Należy dać ludziom miesiąc czasu lub półtora miesiąca. Niech zostanie uruchomione postępowanie. Jeżeli ludzie nie będą mieli racji, to przecież będzie wszystko okej. A tu jest próba zamykania wszystkiego.

**Radny B. Tutak** zauważył, że Pan Prezes wskazywał na strzał w kolano odnośnie umowy dzierżawy. On ma informację, że ta umowa dzierżawy na starych zasadach została wypowiedziana i kończy się 31 października 2020 roku. Pani Wójt na dzień dzisiejszy jest władna uchwałą Rady Gminy, aby zawrzeć nową umowę z Państwem, a stara umowa 31 października zakończy się, bo jest wypowiedziana. Otrzymał tę informację 10 lipca 2020 roku w związku z interpelacją, którą złożył. Radny wyraził zaskoczenie że stanowisko gminy jest takie, że od 2016 roku toczy się budowa na jej terenie, a gmina o tym nie wie i nie egzekwuje należnych jej pieniędzy i nie egzekwuje od inwestora jakiś kar lub przynajmniej wyjaśnień. Rozumie, że te pismo oficjalnie wpłynęło wczoraj, aczkolwiek Jego zadaniem wszystko jest bardzo, ale to bardzo za późno. Odniósł się do prezentacji mówiąc, że mimo tego co inwestor wskazuje, chce zrekompensować pewne niedogodności finansami, które oferuje. Tak, więc sam nazywa to w tej prezentacji kompensatą. Kompensatę daje się za coś. To po co cokolwiek kompensować komukolwiek? Widocznie są pewne aspekty, które trzeba skompensować i tutaj słusznie zauważono chociażby o pozwoleniach na budowę, które potem mogą być problematyczne. Nawet inwestor, który zaprzecza początkowo w prezentacji, że tutaj nic nie jest szkodliwe, że to nie wpłynie, że tylko da nam korzyści, mimo wszystko nie będą to same korzyści, bo chce coś kompensować, czy to mieszkańcom wskazując na dodatkowe pieniądze. Odniósł się do kosztów prądu mówiąc, że nie ważne jest czy prąd jest drogi, czy niedrogi. Jest kłopot inwestora nie mieszkańca, więc On nie rozciągałby ani nie uwypuklał w tej materii. Odkąd jestem radnym ma jak najgorsze zdanie o przeprowadzonych konsultacjach, które się odbywają.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** zapytał czy Pan Radny jest mecenasem?

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że w tym momencie jest radnym.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** zapytał czy Radny może sformułować jeszcze raz pierwsze pytanie/zarzut, które padło, aby można było się do niego odnieść? Wymieniono pięć punktów, a tak naprawdę już nie pamiętam pierwszego.

**Radny B. Tutak** oznajmił, że nie ma do przedstawiciela firmy zarzutów, to było stwierdzenie. Nie oczekuje odpowiedzi.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** oświadczył, że chce odpowiedzieć dlatego też, skoro nie mam możliwość zapisania, poprosił żeby ponownie przytoczono poruszane kwestie.

**Radny B. Tutak** poinformował, że w pierwszej kwestii poruszył wypowiedzenie umowy dzierżawy.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** oświadczył, że gmina mogła uznać, że umowa jest wypowiedziana, tak, jak firma stoi na stanowisku, że umowa nie jest wypowiedziana. W tej chwili jest dyskusja na terenie prawnym, wymieniana jest korespondencja w sprawie czy umowa może być uznana jako wypowiedziana lub niewypowiedziana. Oczywiście w tej chwili nie jest to forum żeby robić dyskusję prawną, czy to jest po myśli gminy, czy to jest po myśli inwestora. Firma stoi na stanowisku, że gmina nie wypowiedziała umowy, więc umowa z 2013 roku jest wiążąca obustronnie. Poprosił o kolejną kwestię.

**Radny B. Tutak** poinformował, że w jako drugą kwestię poruszył kompensaty.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** poinformował, że chyba na terenie biznesowym każda inwestycja, która buduje się i to nie tylko w Dębnicy Kaszubskiej i nie tylko wiatraki, każdy inwestor stara się budować wokół tej inwestycji różne dodatkowe inwestycje towarzyszące, aby mieszkańcy mogli się cieszyć również nie tylko ze skutków związanych z inwestycją na przykład powstania hali produkcyjnej, ale także ze mieli z tego jakiś profity. W niektórych przypadkach profitem jest, że będą nowe miejsca pracy i każdy z tej okolicy się z tego cieszy. W przypadku tej inwestycji nowych miejsc pracy nie będzie, albo będą w bardzo małej ilości, więc firma kompensuje to w drugim kierunku, czyli robi inwestycje towarzyszące. Poprosił o kolejny punkt.

**Radny B. Tutak** poinformował, że stwierdził, iż problemem firmy jest to czy inwestycja jest opłacalna, czy też nie. Czy ten prąd/energia wyprodukowana przez wiatraki się Państwu kalkuluje. Radny rozumie, że w jakiejś tam kwestii to może mieć przełożenie na ewentualne ceny prądu, aczkolwiek na dzień dzisiejszy dla mieszkańców jest to nieodczuwalne, dlatego tutaj nie widzi punktu zaczepienia.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** poinformował, że firma nie przedstawiła problemu i po której stronie leży ten problem. Jeżeli firma będzie wykonywać tę inwestycję, to dlatego, że ta inwestycja jest dla opłacalna i to jest jasne. To jaka jest cena prądu, to tylko przedstawienie, że ten mit o prądzie wyprodukowanym z elektrowni wiatrowej jest droższy niż inna energia jest nieprawdą. Firma wygrała aukcję zorganizowaną przez Urząd Regulacji Energetyki, w której złożono ofertę przez platformę internetową. To jest oferta tajna, w tym sensie, że inni oferenci nie widzą tej oferty. Firma wygrała aukcję ofertą za 209 złotych, a cena energii na rynku opublikowana na stronie Urzędu Regulacji Energetyki za 2019 rok, wynosiła 250 złotych, więc 20 % więcej niż oferta, która została złożona. Za pierwszy i drugi kwartał tego roku cena trzyma się wyżej niż w 2019 roku. Trendy pokazują, że ceny energii będą droższe, kiedy DK Farma Wiatrowa tak naprawdę sprzedaje gwarantowaną cenę przez 15 lat tj. 209 złotych. Tak naprawdę cena jest o wiele tańsza, niż cena energii na rynku.

**Radny B. Tutak** zauważył, że w piśmie do firmy Pani Wójt wzywa żeby 2 listopada 2020 roku o godzinie 12:00 przybyć do siedziby gminy i zwrócić przedmiot dzierżawy. Zapytał czy firma zamierza to wykonać?

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** odpowiedział, że toczy się dyskusja prawna, są przedstawiciele kancelarii prawnej, jeżeli jest taka wola, to Pan Bartosz chętnie będzie z Panem Radnym polemizował odnośnie tego, czy umowa została wypowiedziana czy nie wypowiedziana. Gmina stoi na jednym stanowisku, firma stoi na drugim stanowisku, więc wyegzekwowanie stawiennictwa w celu podpisania protokołu wydania nieruchomości, to jest w tej chwili chyba nie na miejscu. Nie osiągnięto żadnego konsensu odnośnie tego, czy umowa została wypowiedziana, czy umowa nie została wypowiedziana, więc Niego umowa nie jest wypowiedziana, jest dalej aktualna.

**Radny B. Tutak** poinformował, że jeżeli ja chce coś przewlekać, to też mówi, że umowa jest niewypowiedziana, albo nie uznaje tego wypowiedzenia, więc ze swojego punktu widzenia

i doświadczenia, klasyfikuje to jako próbę przedłużenia dyskusji i próbę ewentualnego dogadania się z gminą, a nie tego czy to jest wypowiedziane czy nie. Gmina ma jasne stanowisko, pismo jest jednoznaczne i ona jest właścicielem i nie ma co polemizować.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że chyba jasne jest to, że taka była uchwała, którą podjęto i którą wniesiono o uchylenie. Rozmawiano o tym, co zauważył przedmówca, czyli o tym, że tamta umowa jest dla nas niekorzystna, a ta nowa ma być korzystniejsza i taka była prośba o to, żeby negocjować tę umowę.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** przytoczył fragment zapisu pkt 4 umowy „o planowanej dacie rozpoczęcia budowy GPZ dzierżawca powiadomi pisemnie wydzierżawiającego z jednomiesięcznym wyprzedzeniem. Dzierżawca również pisemnie powiadomi wydzierżawiającego o fakcie uruchomienia (...)”. Umowa może być wypowiedziana, jeżeli wydzierżawiający naruszył zobowiązania wynikające ze stosunku dzierżawy. GPZ jest elementem całości pozwolenia na budowę, nie ma tak, że te elementy pozwolenia na budowę są oddzielne. Tak zostało to zrobione, w związku z tym, z chwilą tak jak jest to twierdzono, przeprowadzenie obojętnie jakich czynności, które zostaną zweryfikowane, czy one zostały faktycznie przeprowadzone, bo to też się da dowieść. W 2016 roku był obowiązek zawiadomić gminę. Co prawda inna jest jeszcze sytuacja taka, że gmina do dzisiaj, nie wystąpiła o doręczenie pełnej decyzji o pozwoleniu na budowę.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** poinformował, że gmina jako strona postępowania otrzymała kopię pozwolenia na budowę, tak samo jak otrzymała kopię rozpoczęcia procedury do wydania pozwolenia na budowę tj. o zebraniu dowodów do wydania pozwolenia na budowę i o wydaniu samego pozwolenia na budowę, więc gmina jako strona postępowania i dodatkowo 40-stu mieszkańców, między innymi osoby, które tu dziś są, dostała dokumenty związane z pozwoleniem na budowę. Dodatkowo prawdopodobnie nie zapoznano się ze stanowiskiem firmy, które jest na piśmie skierowane do gminy. Rozpoczęcie budowy, to dla firmy oznacza to samo jak data wydania pozwolenia na budowę. Rozpoczęcie budowy to są jakiegokolwiek czynności budowlane, a więc prace budowlane w terenie i jakiegokolwiek inne czynności też są rozpoczęciem prac budowlanych, więc teoretycznie samo otrzymanie pozwolenia na budowę, było rozpoczęciem budowy. Gmina, jako strona postępowania, otrzymała to pozwolenie na budowę. Stąd też poprosił, aby wskazać, że nie zostało to zakomunikowane.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** zauważył, że mieszkańcy zwracali się do Pani Wójt z prośbą o udostępnienie dokumentacji, ponieważ żaden z tych 40-stu czy 30-stu mieszkańców, których z pominięciem jeszcze wielu Starosta uznał za stronę, żaden z nich nie otrzymał decyzji o pozwoleniu na budowę łącznie z wszystkimi załącznikami. Prosił też Panią Wójt, która też chciała udostępnić, ale nie mogła, bo posiada tylko kilka kartek wydanego pozwolenia na budowę, a reszta to nigdy tu nie dotarła. Można się spierać na argumenty prawne, jednakże przedstawiciel twierdzi, że firma DK rażąco złamała prawo, na przykład w kwestii respektowania tej umowy dzierży. Podmiot, który w tak drobnych rzeczach łamie prawo, a pozostała dyskusja służy tylko przeciągnięciu, powinien dać mieszkańcom szansę przeprowadzić te postępowanie. Jeżeli okaże się że mieszkańcy nie mają racji, to firma będzie miała czyste ręce.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** przychylił się do wniosku.

**Mieszkaniec Stanisław Wikariusz** zwrócił się do przedstawiciela firmy i zapytał jakie jednostki pola magnetycznego, jakie jednostki hałasu, mikro fal powietrznych przyjęto?

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** odpowiedział, że wszystko jest zawarte w decyzji środowiskowej.

**Mieszkaniec Stanisław Wikariusz** zauważył, że przychodząc na takie spotkanie, trzeba być przygotowanym, że któryś z mieszkańców może zadać takie pytanie. Mieszkaniec zadaje takie pytania, bo co nieco się znam na tych mikrofalach, na polu magnetycznych. Nie trafiono na laika. Zwrócił się do społeczeństwa, aby popatrzeli na żurawie, które odlatują w tej chwili, bo w przyszłym roku nie wie czy będzie je widzieć, jak wiatraki powstaną. Mówiono, że nie ma oddziaływania na środowisko, na faunę i na florę. Mieszkaniec ma kolegę, który mieszka za Słupskiem, gdzie właśnie postawili fermę wiatraków, to jak mu lis brał kury, to teraz nie ma, bo lisów nie ma też. Nie przychodzi. Nie ma nic żadnego ptractwa. Mieszkaniec też jeździ do niego i ktoś śmie twierdzić społeczeństwu, że nie ma żadnego oddziaływania na środowisko, nie ma oddziaływania na zdrowie, że to jest tak piękna energia. Tak, ale jak wiatraki budowane są w morzu. Tam w Hiszpanii jest ocean i można tam sobie budować, a nie tutaj pod nosem mieszkańców, gdzie jest tyle ptaków pod ścisłą ochroną, ale upieracie się. Mieszkańcy zrobią wszystko żeby te wiatraki nie powstały i musicie się z tym pogodzić.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że zanim przystąpi się do głosowania sytuacja jest znana. Umowa jest wypowiedziana, Pani Wójt wypowiedziała, firma się z tym nie zgadza. Nic nie stoi na przeszkodzie aby unieważnić tą uchwałę, która upoważnia Panią Wójt do podpisania umowy. Jak ta sprawa zostanie wyjaśniona, do tematu się wróci. Każdy z Radnych niech to przemyśli. W tym tytule nie będzie żadnych konsekwencji. Dziś jest sprawa. Jak okaże się że sprawa się rozwiązała, do tematu się wróci.

**Adwokat DK Farma Wiatrowa B. Ostrowski** poinformował, że jestem adwokatem współpracującym z inwestorem. Poinformował również, że spółce zależy na budowaniu trwałej relacji. Z gminą współpracuje od 2008 roku, w 2013 roku została podpisana umowa dzierżawy. To są fakty. W ostatnim czasie prowadzone były intensywne rozmowy z gminą na temat umowy kompensacyjnej, mającej na celu wprowadzenie do społeczeństwa kolejnych inwestycji. Dużym zaskoczeniem jest obecne stanowisko gminy i tak naprawdę jeżeli umowa zostanie wypowiedziana, oczywiście spółka się z tym nie zgadza, a także podjęta zostanie uchwała uniemożliwiająca zawarcie nowej umowy, spółce nie pozostanie nic innego jak dochodzenie swoich racji na drodze odpowiednio sądowno-administracyjnej i drodze sądowej. Z jednej strony na drodze sądowo administracyjnej będzie kwestionowana uchwała, a niezależnie od tego będzie dochodzenie roszczeń, które spółka poniosła licząc na zawarcie kolejnej umowy.

**Radny B. Tutak** oświadczył, iż rozumie, że Pan Mecenas występuje w roli pełnomocnika, a nie rzecznika spółki, bo On tu wszystko rozumie, aczkolwiek nie dość, że mamy tajemnice negocjacji która pana obowiązuje, jak również takie podejście do negocjacji w tym momencie z gminą uważa za niedopuszczalne, bo wskazywanie na forum publicznym o jakichś konsekwencjach w momencie podejmowania przez Radnych uchwały uważa totalnie nie na miejscu.



**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** odpowiedział, że przedmówca też groził o jakichś wielomilionowych odszkodowaniach, w przypadku gdy inwestycja będzie prowadzona. Spółka nie chce prowadzić dyskusji na poziomie strachu. Chce prowadzić inwestycje, która jest zgodna z prawem. Inwestycję, która uzyskała wszystkie decyzje, wszystkie pozwolenia i oczekuje się od administracji publicznej, która brała udział w wielu procedurach administracyjnych, żeby stała po stronie prawa, a nie przeciwko prawu i nie występowała przeciwko inwestycji, którą sama uzgadniała. Absolutnie nie chce ani zlotówki od urzędu gminy, chce tylko prowadzić inwestycję.

**Radny B. Tutak** oświadczył, iż jest jeden zasadniczy problem, gdyż Radni są przedstawicielami mieszkańców i Radni, przynajmniej On ma odniesienie do siebie, że się mieszkańców słucha.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** podziękował za dyskusję. Zapytał czy ktoś jeszcze miałby coś nowego do wniesienia?

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** zauważył, że inwestor wyraził taką gotowość, żeby dać pół roku mieszkańcom, żeby doszli swoich racji w sądzie. Wiadomo jak działają sądy, jest koronawirusa, należy dać mieszkańcom.

**Radny W. Leśniewski** podziękował za przedstawienie informacji w formie slajdów i wyraził żal, że dopiero teraz inwestor to przekazuje i dopiero teraz stara się nawiązać jakiś kontakt z mieszkańcami, kiedy społeczność jest już bardzo zantagonizowana i stawia po jednej stronie radę i administrację, a po drugiej stronie samych siebie jako pokrzywdzonych inwestycją. Radny uważa, że powinno się to zrobić dużo wcześniej. Dużo wcześniej inwestor powinien się spotykać z mieszkańcami i przedstawiać takie poglądy. Zauważył, że z tego co wie w Hiszpanii ponad 40% energii obecnie produkowanej pochodzi z wiatraków. Zapytał czy można przedstawić obowiązujące przepisy w Hiszpanii dotyczące odległości wiatraków od siedzib ludzkich?

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** odpowiedział, że wielokrotnie był na spotkaniach rady gminy, między innymi w 2011 lub 2012 roku kiedy został uchwalony plan miejscowy. Wtedy też padło pytanie jakie korzyści będą dla gminy. Udzielono odpowiedzi odnośnie podatków, a także odnośnie inwestycji towarzyszących. Był również na komisji finansowej żeby ustalić warunki finansowe za umowę dzierżawy. Było to też w 2013 roku. Były prowadzone konsultacje społeczne w celu uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania i te konsultacje były prowadzone na terenie gminy. On również był na tych spotkaniach, także w dniu uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania, kiedy była podjęta uchwała. Tak samo jak w dniu kiedy była uchwała o zatwierdzeniu studium. Występował na sali w imieniu inwestora, każdy mieszkańców, który był zaangażowany w te projekty też mógł być na sali i też mógł mi zadawać pytania. Niektórzy z mieszkańców zadawali pytania, nawet niektórzy z nich sprzeciwili się co do inwestycji, ale też było prowadzone głosowanie i w plany zostały zatwierdzone przez radnych, więc mówienie o tym, że inwestor się nie pojawił, nie jest do końca poprawne. On jest tu od 2006 roku, a inwestycja rozpoczęła się w 2008 roku. Maszt pomiarowy na terenie gminy Dębica Kaszubska na działce 222 został zainstalowany w 2004 roku. Obecnie jest to działka, która ma być wydzielona pod fotowoltaikę. Odnośnie odległości w Hiszpanii, niestety nie jest w stanie udzielić informacji, gdyż od 2006 roku pracuje przy wiatrakach w Polsce. Nie mam wiedzy pod względem prawnym jak to się ma w Hiszpanii.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poprosił o spokój. Zapytał czy ktoś miałby do wniesienia coś nowego? Nie chciałby, aby dyskusja toczyła się o tym samym. żebyśmy dyskutowali o tym samym.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa P. Kwiatkowski** odniósł się do słów o późnej reakcji ze strony inwestora. Przypomnił, że 30 czerwca była sesja rady gminy, która jednogłośnie zagłosowała za przedłużeniem umowy na dzierżawę GPZ i za podniesieniem czynszu. Inwestor nie wiedział o tym, że jest takie nastawienie społeczne.

**Przedstawiciel stowarzyszenia H. Ulinowicz** wskazał, że głosowanie nie było jednogłośnie. W ubiegłym roku nie powstała żadna farma i tak generalnie się dzieje w Europie Zachodniej. Odesłał do ustawodawstwa między innymi Bawarii i innych landów.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** zauważył, że powiedzieć że w Europie i nie powstała żadna farma, to jest największa bzdura jaką można powiedzieć na tej sali. Tak samo jak powiedzieć, że wszystko co znajduje się w Internecie jest prawdą.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** oświadczył, że chciałby zamknąć dyskusję na tym etapie. Zadał pytanie czy ktoś jeszcze ma coś nowego do wniesienia? To co przedstawiciel DK Farma wiatrowa powiedział jest prawdą. Wszyscy Radni zagłosowali za uprawnieniem dla Pani Wójt na renegotjacje umowy, gdyż uważa, że tamte stawki i tamte zapisy, które były w umowie są niekorzystne dla gminy i z taką wiedzą i z takim przekonaniem głosował na tę uchwałę. Teraz chciałby przeprowadzić głosowanie nad projektem uchwały, który został złożony za pośrednictwem pana Piotra przez mieszkańców.

**Radny W. Leśniewski** zwrócił się z pytaniem do Radnego Tutaka czy jest autorem tego projektu? Czy Radni będą głosować na temat uchwały, którą zgłosił pan Piotr w imieniu mieszkańców? Na sali jest echo i to co było mówione i czytane z tej uchwały, to nie wyszło dotarło. Trudno głosować jak się nie zna treści. Radny oświadczył, że chciałby zobaczyć tą uchwałę w druku i samodzielnie ją przeczytać.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zarządził 10 minut przerwy. Obrady zostaną wznowione o 13:00.

/Po przerwie na salę obrad nie wrócili: Radna Jadwiga Lejczak, Radny Piotr Paczesny oraz Radny Bartłomiej Tutak/

**Przewodniczący Rady K. Badowski** po przerwie zauważył, że jest 13:04, choć było mówione, że obrady zostaną wznowione o 13:00. Następnie stwierdził brak kworum i poinformował, że nie można zarządził głosowania nad projektem uchwały. W związku z tym przejście do kolejnego punktu porządku obrad jakim było przyjęcie planu zbywania i obciążania nieruchomości też nie może być zrealizowany ze względu na brak kworum, dlatego też poprosi o zapoznanie ze sprawozdaniem z działalności wójta.

## **Ad. 6**

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Dębica Kaszubska /stanowiące załącznik nr 22 do protokołu/ przytoczyła **Wójt Gminy I. Warkocka**.

/W trakcie zapoznawania ze sprawozdaniem z działalności na salę obrad wrócili: Radna Jadwiga Lejczak, Radny Piotr Paczesny oraz Radny Bartłomiej Tutak, po czym ponownie opuścili salę. O 13:09 w/w Radni powrócili na obrady, na które również dołączył Radny Adam Krycki/

**Przewodniczący Rady K. Badowski** podziękował za sprawozdanie i poprosił o przedstawienie sprawozdania z uchwał.

**Radny B. Tutak** poprosił o stwierdzenie kworum i postępowanie zgodnie z przyjętym przez radę porządkiem obrad.

#### **Ad. 4.7**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** powrócił do projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały nr XXI/159/2020 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 30 czerwca 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata na nieruchomość stanowiącą własność Gminy Dębica Kaszubska. Następnie przytoczył treść uchwały wraz z uzasadnieniem i wraził swoje zdanie na temat tego projektu uchwały. W czerwcu głosowano i podejmowano decyzję w sprawie tej uchwały na prośbę urzędu pod kątem takim, że dotychczasowe stawki, były podpisane przez dwie strony. Za metr kwadratowy była stawka 50 gr, a Pani Wójt miała ją renegecjonować do 4 zł, czyli ośmiokrotnego zwiększenie wpływu z metra kwadratowego, wraz z coroczną rewaloryzacją. W poprzedniej umowie rewaloryzacji nie było. Uważa, że decyzja Radnych była właściwa. Przyznał, że rozumiem rozgoryczenie mieszkańców. Walczą, składają skargi do sądów administracyjnych i innych. Takie jest Ich prawo, bo żyjemy w wolnym kraju. Jednakże On nie będzie działał na szkodę gminy i jestem przeciwny tej uchwale.

**Radny B. Tutak** zauważył, że Pan Przewodniczący pozwolił obie na taką uwagę w trakcie odczytywania tego projektu uchwały. Zapytał z niego wynika to, co przed chwilą zostało powiedziane? Bo On tak zrozumiałem że tam jest to zapisane. Przewodniczący Rady odczytuje uchwałę i powiedział, że wszyscy Radni byli za. Zapytał czy to jest w treści uchwały?

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że wygłasza swoje zdanie. Tego nie ma w treści uchwały.

**Radny B. Tutak** poprosił, aby nie wprowadzać w błąd, gdyż Radny myślał, że tak brzmi odczytywany projekt, a Przewodniczący dodał swoje uwagi.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zaproponował ponowne odczytanie projektu, bez sugestii.

**Radny B. Tutak** oświadczył, że nie ma takiej potrzeby. Następnie przedstawił swój komentarz. Stanowisko odnośnie szkodliwości dla gminy jest błędne. Radni nie podejmują uchwały na szkodę. Radni nie podejmują uchwały w przedmiocie zawarcia tej umowy, tylko zezwolenia Wójtowi na samodzielne zawarcie tej umowy w trybie bezprzetargowym, a więc podjęcie tej uchwały nie wiąże się z konsekwencjami długofalowymi, tylko z inną procedurą. Słyszał w kularach od innych Radnych, że narazimy gminę na wielomilionowe odszkodowanie powodując inną procedurę w przypadku wypowiedzianej umowy już teraz przez gminę jest

dużym nadużyciem i co najmniej niezrozumieniem tego trybu i tej uchwały, która teraz jest w porządku obrad.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że nic takiego nie powiedział, że to narazi gminę na wielomilionowe straty, tylko nie narazi gminy na utratę korzyści, które płyną z podpisania nowej umowy. Radni dają uprawnienie Wójtowi do tego żeby negocjować umowę, gdyż uważa, że informacja uzyskana od DK Farma Wiatrowa, o tym że Oni traktują pozwolenie na budowę jak wejście na teren budowy, czyli stawka 50 gr jest niską stawką i można skorzystać ze stawki 4 złotych. To jest Jego zdanie. Nikomu nie wmawiał wielomilionowych odszkodowań jeżeli Radni nie zagłosują za uchwałą. Każdy z Radnych ma swoją wolę i sam głosuje.

**Radny B. Tutak** poinformował, że słyszał to w kuluarach, a nie że Pan Przewodniczący to powiedział. Mówił Pan o szkodzie dla gminy, a On z tą szkodą absolutnie się nie zgadza. Trzeba pamiętać, że umowa jest wypowiedziana, a Pan prawnik inwestora nie może mówić na niekorzyść inwestora. Zawsze będzie piół do tego, aby mówić tak jak i inwestor chce.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zwrócił uwagę, że szkoda nastąpi w takim sensie, iż stawka, która miałaby być podjęta jest ośmiokrotnie wyższą stawką niż ta, która będzie obowiązywała, jeżeli uchwała zostanie uchylona.

**Radny B. Tutak** poinformował, że inwestor będzie mówił, że nie ma tego wypowiedzenia. Oczywiście jest, że Radny też by tak mówił, jeżeli stałbym po stronie inwestora, reprezentując stanowisko klienta. Pan prawnik reprezentuje takie stanowisko, a nie inne, bo ma w tym korzyść, tym bardziej, że liczą ciągle na negocjacje w tym zakresie i dążą do jakiegoś kompromisu, więc teraz jeżeli uchwała zostanie podjęta, to da tylko większe pole negocjacji, bo w każdej chwili Pan Przewodniczący może zwołać sesję rady gminy, na której znowu zostanie podjęta uchwała o przekazaniu Pani Wójt możliwości zawarcia umowy. Niech inwestor wyjdzie z lepszą propozycją.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zapytał Radnego czy uważa, że umowa, która została przez gminę wypowiedziana, nie przyniesie skutków prawnych jeżeli nie zawrzemy nowej umowy i można spać spokojnie?

**Radny B. Tutak** odpowiedział, że nie zajmie jednoznacznego stanowiska. To Pani Wójt jest odpowiedzialna za wypowiedzenie tej umowy i to Pani Wójt ją wypowiedziała. Jego stanowisko jako Radnego jest takie, że zgadza się z tym wypowiedzeniem, ponieważ nie zostały spełnione wymogi, które są w tej umowie zawarte. Podobnie jak mówią mieszkańcy, również uważa, że prawidłowo organ wykonawczy wypowiedział umowę. To jest Jego zdanie jako Radnego.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że ponownie Radny uważa, że to nie Jego sprawa, tylko odpowiedzialność Wójta.

**Radny B. Tutak** odpowiedział, że nie On podejmował decyzję o wypowiedzeniu tej umowy, o czym Pani Wójt doskonale wie, a może ją uważać za słuszną.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że umowa została wypowiedziana, bo Państwo Radni podjęli takie decyzje, natomiast Radnemu, jako że trochę tej wiedzy prawnej ma więcej niż

Wójt, zadał pytanie czy według Radnego można spać spokojnie i gmina nie narazi się na większą odpowiedzialność? Tylko o to chodziło.

**Radny B. Tutak** zauważył, że Pani Wójt reprezentuje stanowisko, które pewne ryzyko musi ponieść i musi Pani podejmować niepopularne decyzję, mimo że Pani uważa inaczej. Mieszkańcy jasno wyrażają swoje stanowisko.

**Wójt Gminy I. Warkocka** odpowiedziała, że uważa że zarówno Jej jak i Radnemu powinna jedna rzecz przyświecać, czyli stać na straży prawa. Zgodni się z Radnym, jeżeli umowa została skutecznie wypowiedziana i można spać spokojnie, to problemu nie ma. Natomiast zdania na ten temat niestety są podzielone.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że podejmując tą uchwałę wcześniej Radni nie mieli takiej wiedzy jak na dzień dzisiejszy. Przedstawiono Radnym, że gmina ma możliwość zwiększenia stawki na nowej umowie. Nie znano nastawienia społeczeństwa. Radni mając jedyny taki przedstawiony argument, innego stanowiska nie mogli zająć. Dzisiaj jest całkiem inna sytuacja. Umowa jest, tak jak tutaj wcześniej było powiedziane, wypowiedziana. Jest spór w tym temacie. Niech ten spór się wyjaśni. Nic tutaj gminie nie grozi, w każdej chwili można wrócić do tematu i dać Pani Wójt upoważnienie do zawarcia nowej umowy. Radny uważa, że należy unieważnić tamtą uchwałę, dla wyjaśnienia. Tak jak zrozumiał inwestor powiedział, że zgadza się na wznowienie decyzji środowiskowej. Zaproponował, aby dać czas na wyjaśnienie pewnych rzeczy, żeby mieszkańcy mogli też swoje racje przedstawić. Czas pokaże. W każdym razie cofnięcie tej uchwały niczym gminie nie zagraża. Decyzja Pani Wójt o wypowiedzeniu była słuszna. Taką a nie inną wiedzę posiadali Radni, jaką Pani Wójt posiadała na tamten czas, ale jaką nam przedstawiono. W zasadzie Radni nie mieli żadnego wyjścia, wszystko miało być ładnie pięknie. Mieszkańcy byli zadowoleni z inwestycji, gmina też. No ale dzisiaj się sytuacja zmieniła i należy zrobić coś co jest zgodne z wolą mieszkańców, bo to się przede wszystkim liczy. Głos, a nie że tutaj będziemy z góry narzucać, poświęcać ileś tam osób żeby cierpiały z tytułu tej inwestycji.

**Radny W. Leśniewski** zapytał czy Radny Bartłomiej Tutak jest autorem tekstu tej uchwały?

**Radny B. Tutak** odpowiedział, że Radny mu schlebia, ale niestety jest On autorem.

**Radny W. Leśniewski** zapytał czy Radny Piotr Paczesny jest autorem?

**Radny B. Tutak** zauważył, że 200 osób tą uchwałę zgłosiło.

**Radny W. Leśniewski** oświadczył, że chciałbym wiedzieć kto jest autorem tego pisma. Pani Mecenas zgłosiła sprzeciw przeciwko liście dołączonej do tego pisma. Zapytał czy to jest lista podpisów zbierana do poprzedniego pisma, do poprzedniej uchwały, którą mieszkańcy zgłaszali? Na czym polegały Pani zarzuty wobec tych podpisów?

**Mecenas A. Soja** poinformowała, że uchwała nie była podpisana, więc zapytała kto jest wnioskodawcą i kto ją zgłasza. Pan Piotr stwierdził, że zgłasza ją jako Radny. Każdy Radny, zgodnie ze statutem, ma inicjatywę uchwalodawczą. Natomiast jako załącznik do uchwały dodane jest wyzwanie do usunięcia naruszenia, które zostało podpisane przez mieszkańców.

**Radny W. Leśniewski** oświadczył, że odebrał wrażenie że to jest ta sama lista, którą mieszkańcy zbierali poprzednio. Jeżeli jest to ta sama lista, którą mieszkańcy zbierali do innej uchwały, a teraz próbowano ją załączyć do tej uchwały, to jest to próba oszustwa. Zgłosił formalny wniosek o wyciągnięcia konsekwencji od osób, które fałszują dokumenty. Jest bardzo przykro, że to są członkowie naszej rady. Trudno na razie to ocenić. Radni się wypierają, ale ktoś próbował to zrobić. Wobec tego wniósł formalny wniosek o wyciągnięcie konsekwencji.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że nikt tu nie próbuje 200 podpisów, w tej chwili tak, jakby nie istniały. Inicjatywą uchwalodawczą jest osoba Radnego, jako Radny mam do tego prawo. Taki wniósł projekt uchwały pod obrady rady, co też rada zaakceptowała. Poprosił, aby nie mieszać rzeczy, które są niemieszkalne. Jest uchwała wniesiona, jako Radny miał prawo inicjatywy uchwalodawczej i tak to działa.

**Radny W. Leśniewski** oświadczył, że oczywiście Radny miał takie prawo, ale przed wniesieniem tej uchwały jako swojej, Radny podjął próbę wzniesienia jej ze sfalszowanymi podpisami mieszkańców.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że Radny zabrnął za daleko. Zapytał na jakiej podstawie Radny stwierdził, że mieszkańcy sfalszowali podpisy mieszkańców? To jest temat do wyjaśnienia. Nie będzie się o tym dyskutować w tej chwili, ale to jest poważny błąd ze strony Radnego, że zarzuca mieszkańcom fałszowanie podpisów.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że Radni nie są od rozstrzygania jakie podpisy są właściwe. Następnie przeszedł do głosowania.

**W wyniku głosowania projekt uchwały został odrzucony i otrzymał następującą liczbę głosów /za: 5, przeciw: 6, wstrzymało się: 1**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 23 do protokołu/

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że na ostatnich komisjach wyszedł jako Przewodniczący Rady do mieszkańca, który był w towarzystwie Pana Piotra Paczesnego, Pana Kołnierzaka i Pan Kołnierzak wyraził się bardzo negatywnie w Jego kierunku i w kierunku Radnych. To były słowa niecenzuralne, dlatego nie zostaną powtórzone. Informował, że życzy sobie przeprosin i wtedy nic z tym nie będzie zrobione. Jeżeli takich przeprosin nie będzie, to prosił o zgłoszenie sprawy do prokuratury o obrażenie urzędnika państwowego, bo w tamtym momencie wychodził jako Radny. Mieszkańcy tak traktują Radnych, a Radni ich nie obrażają, rozmawiają na ten temat merytorycznie i starają się w taki sposób rozmawiać.

**Mieszkaniec Krystian Kołnierzak** poinformował, że nie będę się tłumaczył. Nie jest tu po to, aby przeprosić, bo też nie ma za co. Jeżeli Przewodniczący nie chce przytoczyć obraźliwych słów to najwyraźniej wychodzi na to że ich nie słyszał, bądź one nie padły, bądź ich nie pamięta.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że są świadkowie.

**Mieszkaniec Krystian Kołnierzak** poinformował, że Przewodniczący siedząc na tym krześle obraża mieszkańców, a to że jakiś epitet od jakiegoś tam mieszkańca gdzieś tam na ulicy się

pojawi, to człowiek po prostu musi się z tym zgodzić. Bo nie każdy lubi Pana Przewodniczącego i to mieszkaniec nie mówi o swojej osobie. A to co się dzieje na ulicy, nie można wiązać ze swoim stanowiskiem. Bo najwyraźniej stanowisko odbiło Panu troszeczkę jako woda sodowa do głowy i to znaczy, że jak mieszkaniec przyjdzie do knajpy i sobie zjem obiad i nawiąże się prywatna dyskusja i ona będzie na niekorzyść, to Pan zaraz będzie się zaslaniał tym, że Pan jest przewodniczącym? To nie jest PRL, że przewodniczący na ulicy jest jakimś bogiem. Tutaj musi Pan pewnych rzeczy udowodnić. Pan chyba zapomina jaka jest litera prawa, najwyraźniej wykształcenie Panu na to nie pozwala, więc proszę zaczerpnąć informacji Jeżeli Pan oczekuję jakichkolwiek przeprosin.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że nie zgodził się z mieszkańcem. Ma swoją godność i nie życzy sobie żeby ktoś taki jak On, obrażał Go w ten sposób. Poprosił o zaprotokołowanie i zgłoszenie sprawy do prokuratury o obrażenie Przewodniczącego Rady Gminy, bo to stwierdzenie obraża i nie to tylko Jego. Następnie przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

#### **Ad. 7**

Sprawozdanie z wykonania uchwał /stanowiące załącznik nr 24 do protokołu/ przedstawiła **Kierownik Referatu Administracyjnego A. Żukowska**.

#### **Ad. 8-8.1**

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Budżetu **Radny I. Ziółkowski** poinformował, że komisja spotkała się podczas komisji wspólnych, tydzień temu i aktualnie dzisiaj.

#### **Ad. 8.2**

Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej **Radny R. Cech** poinformował, że komisja odbyła jedno spotkanie 23.09, były to komisje wspólne, gdzie opiniowano materiały na dzisiejszą sesję.

#### **Ad. 8.3**

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji **Radny W. Leśniewski** poinformował, że komisja spotkała się dwukrotnie. Raz na komisjach wspólnych i raz 7.09 na posiedzeniu komisji. Następnie zapoznał z protokołem komisji /stanowiącym załącznik nr 25 do protokołu/

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zadał pytanie czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do komisji?

**Wójt Gminy I. Warkocka** zapytała czy podczas tego spotkania Radny Pan Piotr Paczesny wyraził się, że Radni byli zmuszani przez Wójta, do tego żeby wyrazili opinię w sprawie budowy farm wiatrowych i stanowiska czy przedłużamy czy nie przedłużamy umowy? Czy były wyraził się, że Wójt zmuszała Radnych do zajęcia stanowiska podczas komisji wspólnych? Byli mieszkańcy na tej komisji u Państwa i czy prawdą jest, że Pan Radny Piotr Paczesny powiedział, że Wójt wymuszała stanowisko od Radnych podczas komisji wspólnych? Żebyście zajęli stanowisko w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego?

**Radny W. Leśniewski** poinformował, że jeżeli sobie dobrze przypominam, to tak było.

**Radny B. Tutak** poprosił, aby Pan Przewodniczący dbał o właściwe zachowanie na sesji, bo z tego co wie, Pani Wójt jest dla Radnych organem doradczym, nie jest teraz żeby zadawać pytania Panu Przewodniczącemu komisji na temat domniemanego jakiegoś zachowania Radnego, więc Radny poprosił żeby Pan Wójt tą właściwą formę zachowała.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** przyznał, że nie bardzo rozumiem o co Panu Radnemu chodzi. Przy pytaniu „Czy są pytania do komisji?” to każdy, nawet obecny tutaj na sali mieszkaniec może zadać pytanie. Zapytał czy w statucie mamy inaczej?

**Radny B. Tutak** oświadczył, że nie tą formą i nie w taki sposób.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** oświadczył, że nie bardzo rozumiem o co panu chodzi. Później Rady może uświadomić.

**Sołtys B. Jagiełło** zapytał jakie stanowisko ma przedstawić mieszkańcom? Czy to jest stanowisko komisji w sprawie zmian ulic? Czy to jest stanowisko Rady Gminy, czy będą zmiany według tego drugiego pisma?

**Przewodniczący Rady K. Badowski** odpowiedział, że Przewodniczący komisji odczytał stanowisko mieszkańców i jest ono negatywne, a Przewodniczący komisji wyraził się w tym piśmie na własny temat i powiedział też o tym że Radna Sowińska podziela Jego zdanie, natomiast Pan Paczesny jest oddzielnego zdania.

**Sołtys B. Jagiełło** zauważył, że pytał o kwestię zmiany nazwy ulic w miejscowości Brzezinię. Wpłynęły dwa pisma. Komisja przyjęła jako właściwe to drugie pismo, w związku z tym zadał pytanie czy to jest już decyzja?

**Radny W. Leśniewski** poinformował, że w sprawie nazw ulic komisja zauważyła, że jedno pismo od sołtysa Brzezińca było złożone wcześniej niż to drugie. Przyjęto, że to późniejsze poprawia to wcześniejsze. Nie analizowano czy te nazwy się podobają czy nie, stwierdzono, że drugie pismo unieważnia pierwsze.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że wpłynęło pismo odnośnie zmiany nazw ulic. Zgodnie z sugestią GUS-u mamy do tego wrócić nie wcześniej jak za pół roku jak spis gusowski się zakończy. Wtedy Radni będą prosić Pana o zaangażowanie, gdyż Pan Sołtys z tymi mieszkańcami ma dobry kontakt, spotyka się i Nimi, a pisma poparte są podpisami. Radni na pewno będą brać pod uwagę sugestie. Na pewno mieszkańcy zostaną poinformowani o komisjach wspólnych, na których będzie dyskusja na ten temat i ewentualnych dalszych krokach jakie będą podjęte.

**Sołtys B. Jagiełło** podziękował za odpowiedź.

#### **Ad. 8.4**

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych **Radny M. Szerłowski** poinformował, że komisja spotkała się jednokrotnie dnia 23.09 na posiedzeniu komisji wspólnych.



## Ad. 9

**Przewodniczący Rady K. Badowski** otworzył dyskusję przy punkcie „wolne wnioski i informacje”.

**Radna J. Lejczak** poinformowała, że mieszkańcy Skarszowa Górnego wraz z Panią Soltys pytają się kiedy będzie przejęta droga od Nadleśnictwa?

**Wójt Gminy I. Warkocka** odpowiedziała, że urząd jest ciągle w trakcie przejęcia, jak tylko proces zostanie zakończony, to będzie w planach jeśli chodzi o inwestycje wydatkowe dla tego terenu. Wyraziła nadzieję, że przejęcie nastąpi jeszcze w tym roku.

**Radna J. Lejczak** zgłosiła potrzebę zalatania drogi na betonce, gdyż jest w fatalnym stanie. Pani Wójt na zebraniu obiecała, że będzie to szybko zrobione.

**Wójt Gminy I. Warkocka** odpowiedziała, że nigdy nie powiedziała, że coś można zrobić szybko. Urząd musi przestrzegać prawa i jak wszelkie pisma, decyzje z tym związane zapadną, to i tak nie będzie się w stanie z dnia na dzień wykonać. Każda decyzja związana z programami musi być uzgodniona.

**Radna J. Lejczak** zapytała kiedy zostanie zrobiona droga gminna w miejscowości Krzywań?

**Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski** poinformował, że wycena z firmy, która w tej chwili wykonuje ulicę Zajęczą oszacowała wartość prac na 41 tys. zł. Ponieważ sołectwo zaplanowało zdecydowanie mniejszą kwotę przeprowadzi się rozmowę odnośnie stanowiska Pani Soltys czy w przyszłym roku sołectwo zdecyduje się również przekazać środki na remont tej drogi i wtedy gmina jest w stanie wykonać tę drogę jeszcze w tym roku, a płatność byłaby podzielona na ten i na przyszły rok. Jeżeli sołectwo nie wykaże takiej chęci wówczas za te środki, które Państwo zaplanowali zostanie wylany taki kawałek na ile wystarczy.

**Radna J. Lejczak** poinformowała, że to jest droga gminna i mieszkańcy dają fundusze. Mieszkańcom miejscowości Krzywań też się należy o prostu zrobienia chociaż kawałka drogi. Cała ta brukowa droga jest gminna i w rzeczywistości mieszkańcy chcą żeby tylko kawałek drogi był naprawiony. Radna uważa, że mieszkańcom ten kawałek, nawet z dopłatą gminy się należy.

**Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski** poinformował, że oczywiście droga jest gminna, ale fundusz sołecki jest również funduszem związanym z pieniędzmi gminnymi, czyli budżetem gminy i po to został on wyodrębniony, żeby Mieszkańcy sami decydowali, które rzeczy chcą w pierwszej kolejności naprawić. Jest to droga wykonana prawdopodobnie w technologii ponemieckiej, czyli mamy tam „kocie lby”. Jeżeli mieszkańcy uważają, że jest ona w złym stanie i chcą ją poprawić, na zasadzie wylania dywanika asfaltowego, to tak jak powiedziano, jedną część można sfinansować w tym roku, a drugą część w przyszłym roku.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że na zebraniu soltysów padła sugestia odnośnie prowizji od zaległych wpłat za podatek. W tej chwili jeżeli dobrze rozumie, od wszystkich zaległych rat, które soltysi przyjmują, nie mają prowizji. Wyraził chęć, aby na komisje wspólne przygotować materiały i przychylić się do oczekiwań soltysów, aby mieli większą

mobilizację do tego, żeby jednak te zaległe raty też zbierać. Poprosił, aby do przyszłych komisji przygotować się do tematu.

**Skarbnik M. Malinowski** poinformował, że z tego co wie prowizje są naliczane od wszystkich zebranych kwot, do 1000 złotych, który jest zapisany w uchwale.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zauważył, że prowizja nie jest naliczana od zaległych podatków. Nie zna tematu, taką sugestię usłyszał od sołtysów, dlatego chciałby, aby się temu przyjrzeć. Można wezwać pracownika, który jest odpowiedzialny za to, jak te prowizje są naliczane. Dodał również, że tym ferworze walki został pomięty pkt 5, dlatego też poprosił o powrót do tego punktu, po przegłosowaniu porządku obrad. Nie chciałby żeby to umknęło, bo nie będzie zrealizowanego porządku w całości.

**Radny B. Tutak** zapytał czy coś się ruszyło w sprawie pomocy dla mieszkańców Brzezińca?

**Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski** oświadczył, że stanowisko urzędu gminy jest dokładnie takie same jak dla mieszkańców Krzywani, czyli proponuje się, że w tym roku zostaną zakupione płyty JOMB, za całość kwoty, którą sołectwo przeznaczyło z funduszu sołeckiego. Za kwotę w przyszłym wykona się tą drogę jeśli sołectwo podejmie taką decyzję. W tegorocznym budżecie nie widać możliwości, żeby gmina poza funduszem sołeckim, znalazła środki na remont tejże drogi. Oczywiście jeśli Radni widzą możliwość zrezygnowania i znalezienia pieniędzy gdzieś indziej, to Pan Skarbnik jest gotowy na taką propozycję.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że sygnalizował zwrócenie się do Zakładu Gospodarki Komunalnej z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej odnośnie decyzji Wód Polskich o nie podnoszeniu stawek za wodę i opłat za wodę i kanalizację. Radny nie dlatego docieka tematu, że jestem zwolennikiem podwyższania stawek. Chciałby być dobrze zrozumiany, dlatego zwrócił się do mieszkańców, którzy obserwują sesja rady gminy, że próba podniesienia stawek za wodę i ścieki nie powiodła się z przyczyn, o których będzie chciał poinformować radę później. Radny zacytował co to jest informacja publiczna. Każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną. Temat decyzji Wód Polskich organu publicznego jest bezsprzecznie informacją publiczną. Taką decyzję Wód Polskich z całą procedurą postępowania administracyjnego Radny posiada. Nie powie skąd, w każdym razie z legalnego źródła. Zadał pytanie Pani Wójt czy zapoznała się z tą decyzją?

**Wójt Gminy I. Warkocka** odpowiedziała, że nie zapoznała się. Nie jestem prezesem spółki.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że Pani Wójt nadzoruje pracę tej spółki. Myśli, że to ważny temat i Pani powinna się z tym zapoznać albo Pani Prezes powinna panią poinformować.

**Wójt Gminy I. Warkocka** oznajmiła, że Pan Radny zadał inne pytanie. Pan nie zapytał się czy Wójt się zapoznała lub czy Pani Prezes Wójta zapoznała, tylko czy Wójt widziała ten dokument.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że Pani Wójt chce uniknąć konkretnych odpowiedzi, ale Radny przecież mówi w miarę wyraźnie i Pani Wójt czepia się słów. Poprosił o rozmowę merytoryczną, bo temat jest bardzo poważny. Zastrzeżenia jakie Wody Polskie mają, to zrobił ktoś z zewnątrz. Analityk, który usiadł nad tym tematem i musi powiedzieć, że wszystko to co

Radny sygnalizował, że źle się dzieje w Zakładzie Gospodarki Komunalnej, że jesteście źle zarządzani Pani Wójt z Panią Prezes, bo Radny uważa, że jak Pani Wójt nadzoruje pracę spółki, to wie co się w niej dzieje. Pozbyto się pracowników, jak to było określane niejednokrotnie, że do niczego się nie nadają. Minęły 3 lata i w zasadzie w zakładzie nie poprawiło się nic, bo decyzja jest z lipca tego roku. Nawet oświadczenie Prezesa zarządu spółki, odnośnie zgodności dokumentacji, o którą prosily Polskie Wody, nie złożono. Takiego oświadczenie składa się, że to jest wszystko zgodne z dokumentacją księgową, czyli tak jak tam są zarzuty, że nie ma podziału alokacji kosztów i tak dalej, ale w tym temacie Radny chciałby żeby Pani Prezes była obecna na sesji Rady Gminy i punkt po punkcie wyjaśniła wszystkie te niedociągnięcia. To są błędy w zarządzaniu jak nie ma ustanowionych nawet kont księgowych żeby to wszystko odpowiednio poukładać, bo takie są zarzuty. Przez 3 lata księgowość nie uległa w ogóle poprawie. Mówiliśmy, że poprzedni prezes, jako były prezes źle zarządzał, ale to Jego rzeczy, które on kontynuował, dalej się kontynuują. Nie ma żadnej zmiany w tym temacie. Krytykowano jednego a nie zrobiło się nic w temacie żeby cokolwiek poprawić. Uzasadnienie decyzji jest miażdżące dla zarządu, dlatego jeszcze raz poprosił żeby Pani Prezes punkt po punkcie wyjaśniła dlaczego te rzeczy nie zostały naprawione. To są wszystkie rzeczy, które mają wpływ na funkcjonowanie, na wynik finansowy.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zasugerował, aby wszystkie pytania przekazać Pani Emilii, która przekaze Pani Prezes i wtedy się do nich ustosunkuje.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że Pani Prezes ma decyzję Wód Polskich i całe postępowanie administracyjne w tym temacie. Pani Prezes miała wyznaczone terminy wniesienia dodatkowych informacji, udokumentowania legalności wnioskowanych rzeczy. Tego w terminie nie zrobiła, w ogóle nie odniosła się, także decyzja początkowa została podtrzymana. Nawet nie próbowano tych wszystkich zaniedbań poprawić, z resztą tam nie ma szans na szybkie poprawienie, bo jak Radny wie, to nie da się tak zmienić księgowości, organizacji pracy. Brak jest oświadczenia, że przedstawione zestawienia, tabele są ustalane i sporządzane na podstawie ewidencji księgowej. Kiedyś Zastępca Wójta zadał pytanie, czy Radny znam jakieś oszustwa w dokumentacji Zakładu Gospodarki Komunalnej? Skoro nie chce Pani Prezes przedstawić oświadczenia, że wszystkie zestawienia i są zgodne z ewidencją księgową, to On się pyta dlaczego? Co ma do ukrycia?

**Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski** zauważył, że Pani Prezes na zaproszenie jest w stanie bronić swojej spółki, ale Radny wyciąga trochę daleko idące wnioski na podstawie jednego dokumentu. Oczywiście nie będzie pełnił roli prezesa ZGK, ale powie, że w procedurze Wód Polskich wystąpiło coś takiego, że poprosili o uzupełnienie dokumentacji zadając ponad 50 bardzo szczegółowych pytań i dali termin 7 dni, na co spółka stwierdziła, że nie ma najmniejszego sensu odnoszenia się do tego, a Radny wyciąga teraz wnioski, że oni napisali, że ponieważ tego nie ma, to w spółce dzieje się źle. To nie jest tak do końca jak Pan Radny stwierdził. Spółka na pewnym etapie jak gdyby zrezygnowała z dalszej procedury z Wodami Polskimi. Radny powiedział, że mieszkańcy powinni wiedzieć, ale to wcale nie znaczy dla mieszkańca, że cena za wodę i ścieki byłaby podniesiona, bo również Rada Gminy dysponuje możliwością dopłaty. Stawki wynikają z realnych kosztów jakie są w tej spółce. Ostatnio mówiono, że energia podrożała o 50% w stosunku do tego co było rok temu. Są ogromne

czynniki, które wpływają na stawkę za wodę, a Pan Radny tego nie przyjmując do wiadomości Mówi ciągle o poprzednim prezesie, że źli pracownicy zostali zwolnieni itd. To nie jest tak. Na podstawie jednego dokumentu i bez wypytania Panią Prezes o co chodzi, niepotrzebnie Radny tak daleko brnie. Zasugerował rozmowę z Panią Prezes, żeby to wyjaśniła.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zasugerował, aby Pani Prezes roboczo się przygotowała na komisje wspólne.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że Pani Prezes jest w stanie się przygotować do tego, dokument ma, więc będzie potrafiła się do tego odnieść. Nie podano liczby odbiorców usług zaopatrzenia wody i odprowadzania ścieków według stanu na 31 grudnia. Zakład nie zna tych liczb? To są podstawowe rzeczy funkcjonowania. Pani Prezes odnieść się do tego, Radni posłuchają. Dla Radnego ten dokument potwierdza wszystkie zarzuty wobec Zakładu Gospodarki Komunalnej. Że to jest niepokładane do tej pory. Jest bałagan w zarządzaniu, księgowości. Ktoś z zewnątrz na to popatrzył mając tylko wniosek zakładu Gospodarki Komunalnej o podniesienie stawek. Ta dyskusja jest przed Radnymi. Poprosił, aby każdy Radny dostał na pocztę tę decyzję, bo to jest informacja publiczna i Radny nie wie dlaczego Pani Prezes tak broni się przed ujawnieniem tej informacji. To znaczy że ma coś do ukrycia? W odpowiedzi wskazuje, że informacja ta nie ma walorów informacji publicznej. Czy coś takiego się mieści w głowie? A co ma walory informacji publicznej? Takimi pojęciami ogólnymi to każdy potrafi operować. Liczy się artykuł i paragraf, z podaniem dlaczego nie jest informacją publiczną. Informacją publiczną jest to każda informacja dotycząca mieszkańców. Podstawowa definicja jest w ustawie o dostępie do informacji publicznej.

**Przedstawiciel DK Farma Wiatrowa X. Canalas** podziękował za możliwość zaprezentowania prezentacji i pozytywnych aspektów toczących się wokół inwestycji. W drugiej kolejności podkreślił, że dalej firma będzie kontynuować pracę z komunikacją społeczną. Zagwarantował gminie i Radzie chęć poprowadzenia tej inwestycji sposobem, w którym nie będzie brakowało komunikacji ze społeczeństwem lokalnym, nie tylko przed inwestycją, ale również podczas eksploatacji tej farmy wiatrowej. Następnie życzył milego dnia.

**Wójt Gminy I. Warkocka** odniosła się do dwóch sytuacji, która jedna z nich miała miejsce podczas komisji Rady Gminy Dębica Kaszubska w dniu 19 sierpnia. W protokole można znaleźć zapisy przebiegu tych komisji. Wójt odniosła się do wniosku mieszkańców odnośnie zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla obrębu Dobieszewo i oświadczyła, że ani Ona ani pracownicy nie przygotowują uchwały zmieniającej plan miejscowy. Na to pan Piotr Paczesny zapytał czy rada gminy może przygotować taki projekt uchwały i co radni o tym sądzą. Wójt odpowiedziała, że decyzja należy do Rady Gminy i za każdym razem z przebiegu tego protokołu, można to odczytać. Wójt nie naciskała, nie naciskała, nie wywierała presji na Państwa Radnych żeby opowiedzieli się czy są za, czy są przeciw. Prosiła i taka była komunikacja z Jej strony. Mało tego kiedy powiedziała, że przedstawiany jest interes części mieszkańców przeciwko pozostałym mieszkańcom i gdyby miejscowy plan miał zaspokajać wszystkie potrzeby, nie byłby aktem prawa miejscowego. Nie można go co chwilę zmieniać, gdy komuś coś nie pasuje. Pan Piotr Paczesny powiedział że zgadza się z wypowiedzią Pani Wójt. Konsekwencja musi być. Poprzednicy podjęli decyzje takie, a nie inne. Zauważył również, kiedy była mowa o tym, że mieszkańcy mówią że to szkodzi ptactwu i zwierzętom. Pan Paczesny

powiedział, że jest tyle wiatraków w Europie, to już ptaków nie powinno być, jak również powiedział Pan, że Radni całkowicie polegają na Pani Wójt, należy zwołać zebranie wszystko mieszkańcom wyjaśnić. Spotykamy się jeszcze z kolejną taką dziwną sytuacją ze strony Pana Piotra, który później na komisji 7 września, gdzie byli mieszkańcy mówi, że Wójt wymuszała, zmuszała Państwa do zajęcia stanowiska w tej sprawie. Natomiast na samej sesji, która miała miejsce 26 sierpnia Radny wyraził się „koledzy radni na czele z Panem Przewodniczącym atakują Radnego. Nie podoba się to. Jeżeli Państwo chcecie to mogę przedstawić argumenty za tym dlaczego jesteście takimi rzecznikami i Pani Przewodniczący nie chce Pan usłyszeć tych argumentów. A jeżeli Pan chce to może od zaraz. To samo dotyczy się kolegi Mariana i kolegi Cecha”. Zapytała czy Radny może przekazać co takiego miał na myśli? Zdaje się, że będąc Radnym i artykułując pewne kwestie na forum, nie możemy mówić o słodkiej tajemnicy.

**Radny P. Paczesny** oświadczył, że nie będzie się ustosunkowywał do zarzutów, bo uważa, że są co najmniej nie na miejscu. Chciałaby Pani Radnemu zamknąć buzię, Pani próbuje ograniczyć swobodę wypowiedzi Radnego, co jest nie fair. Dodał, że Wójt uczestniczy w sesjach Rady Gminy jako głos doradczy, a nie oskarżający kogokolwiek. Jeśli pani Wójt oskarża o cokolwiek Radnego, to poprosił o rozmowę, ale nie tutaj na forum sesji próbuje się wyciągać jakieś wypowiedzi i psychologiczny wpływ wyrzucić, aby zamilknąć, aby Rany był grzeczny, posłuszny, to co Pani Wójt wymyśli to jest najlepsze. Pani musi się liczyć z tym, że każdy Radnych, mieszkańców ma prawo do własnego zdania, niejednokrotnie do krytyki Pani działań i tutaj Pani w tym temacie buzi nie zamknie. Na pewne rzeczy Radny ma inne spojrzenie. Za mocno się Pani skupia to co Radny powiedział. Niech Pani czyni to, co do Pani należy jako organu wykonawczego, a nie skupia się na wypowiedziach poszczególnych Radnych. Niech się Pani skupi na wypowiedziach innych Radnych. Zapytał dlaczego Pani tego nie czyni?

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zauważył, że to stwierdzenie trafia w Jego osobę i chciałby usłyszeć co takiego robi, że jest rzecznikiem?

**Radny P. Paczesny** odpowiedział, że w tamtym czasie jak Pan chciał usłyszeć, to może by Pan usłyszał. W tej chwili Radny nie ma zamiaru komentować niczego. Chciano by wymusić na Radnym coś, co można wykorzystać, bo ku temu to wszystko idzie i zamknąć buzię Radnemu, żeby się nie odzywał na sesji rady gminy, a broń boże jakby krytykował Panią Wójt czy Pana Przewodniczącego. Państwo jesteście osobami publicznymi, z krytyką musicie się liczyć. Takowa była, jest i będzie.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zauważył, że Jego zdaniem nie było to krytyka, a oskarżenie.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że nigdy nikomu, ani wtedy kiedy była nauczycielką, ani własnym dzieciom, ani pracownikom w urzędzie, a tym bardziej Państwu Radnym nie ograniczano swobody mówienia. Zaaapelowała, aby Radny nie rozmijał się z prawdą, tylko o to w istocie chodzi. Rozumie, że Pan kieruje się dewizą, że pocieszające jest to że jeszcze żaden Radny nie odpowiedział za nic, za swoje błędne decyzje. Jeśli Pan ma taką filozofie to jest szacunek dla Pana. Może Pan tak sobie myśleć. Wójt poprosiła, żeby Radny nie mówił, rzeczy które nie miały miejsca. Oświadczyła, że będzie się czepiała słowa, dlatego, że to o słowa tutaj idzie a nie o postawę, bo tak naprawdę to zarzucanie, mówienie, że Wójt wymuszał, a prosił, to

zdecydowanie są dwa różne aspekty. Jeszcze raz podkreśliła, że szanuje że Pan jest ciągle w opozycji, bardzo to sobie chwali wtedy, kiedy Pan krytykuje i mówi prawdę, nie wtedy kiedy są to naciągane fakty i mówienie nieprawdy. Wójt nie jest członkiem Rady, jestem gościem, ale to w stronę Wójta uderza i zarzucane są pewne rzeczy niezgodne z prawdą.

**Radny P. Paczesny** odpowiedział, że Pani Wójt odczytuje w tej chwili zapisy protokółarne. zapytał czy są zapisy dźwiękowe tej komisji i tej sesji? Chciałby wiedzieć czy użył słowa „wymuszała Pani” coś takiego? Na pewno czegoś takiego nie użył i jest o tym przekonany. Pani używa wyrazów, które są zapisane. Radny nie ma pewności czy one są zgodne z tym co, zapisane jest na taśmie dźwiękowej. Jeśli Pani Wójt przedstawi mi taśmę dźwiękową do odsłuchania z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, gdzie Radny ro powiedział, że Pani Wójt wymuszała, to wtedy można porozmawiać. W tej chwili ma wielkie wątpliwości co do tego.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że nie ma zapisu dźwiękowego z Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Taka opinia wyszła, dlatego zapytała Pana Przewodniczącego komisji, który potwierdził.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że musi powiedzieć, że Pan Przewodniczący kłamie.

**Radny B. Tutak** nawiązał do toczącej się dyskusji i stanął po stronie Pana Piotra. Tą sytuację Radny doskonale pamiętam. Z tego co pamięta była mowa o tym, że Pani Wójt poda się do dymisji lub zrezygnuje ze stanowiska jeżeli Radni podejmą taką uchwałę odnośnie zmiany zagospodarowania przestrzennego. Coś było ze stanowiskiem Pani Wójt, ale Radny nie będzie podawał konkretów. On odczuł pewien nacisk na konieczność zajęcia stanowiska. On tego stanowiska nie zajął. Pan Przewodniczący powiedział, że niektórzy nie zajęli tutaj tego stanowiska, tak stwierdził ogólnie. Zwrócił się do Wójta, że należy brać pod uwagę to, że co dwie osoby to cztery stanowiska i On może stanąć po stronie pana Piotra, że pan Piotr czuł nacisk. Radny też czulem nacisk, więc co to oznacza, że ktoś mówi nieprawdę. Radny uważa, że ta dyskusja jest zbędna w dalszym kontekście i szczególnie w tym, który Pani Wójt poruszyła.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** nawiązał do ostatniej sesji, gdzie padło takie stwierdzenie od Radnego Tutaka, że Przewodniczący mógłby być rzecznikiem gminy. Zapytał dlaczego Pan tak twierdzi?

**Radny B. Tutak** odpowiedział, że uważa, że się Pan doskonale do tej roli nadaje w tym momencie.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że na sesji powiedziała, że się prędzej poda do dymisji niż złamie prawo.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zauważył, że luty jest już chwilę temu za nami. Radny wychodził z sesji 26 lutego. Zapytał czy w tym dniu Radny udzielał porad prawnych w punkcie nieodpłatnej pomocy prawnej w budynku Urzędu Gminy Dębica Kaszubska?

**Radny B. Tutak** odpowiedział, że nie musi teraz udzielać odpowiedzi na to pytanie.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zapytał czy Radny czerpał korzyści majątkowe z takowej pomocy prawnej?

**Radny B. Tutak** odpowiedział, że Przewodniczący musi do tego dojść sam.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zauważył, że nie musi do tego sam dochodzić, bo od tego są organy, które są do tego stworzone.

**Radny B. Tutak** odpowiedział, że bardzo mu przyjemnie, że Pan przypominał o organach. Chyba Panu brakuje jakiegoś organu.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zapytał jako kto udział Pan w tym w tym dniu tych porad? Jako Radny? Jako Mecenas? Był Pan na sesji rady, wyszedł pan z obrad sesji.

**Radny B. Tutak** odpowiedział, że chyba coś się Panu myli, ale to kwestia żeby Pan zgłębił temat i zapoznał odpowiednie organy.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** oświadczył, że nie musi tego oceniać, tylko zadał pytanie.

**Radny B. Tutak** odpowiedział, że nie ma pojęcia o czym teraz Pan Przewodniczący mówi.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że Panu Radnemu zachciało się siku.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** oświadczył, że nie rozumiał i poprosił o powtórzenie.

**Radny P. Paczesny** poinformował, że Przewodniczący Rady odtworzy nagranie to sobie zrozumie.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zapytał czy ktoś jeszcze ma jakieś pytania? W związku z brakiem zgłoszeń przeszedł do głosowania nad przesunięciem punkt 5 na punkt 10, a zamknięcie obrad przesunąć jako punkt 11.

**W wyniku głosowania zmieniony porządek obrad został zatwierdzony w stosunku głosów/ za: 12, przeciw: 0, wstrzymało się: 0**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 26 do protokołu/

#### **Ad. 10**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zarządził przejście do Planu zbywania i obciążania nieruchomości na terenie Gminy Dębica Kaszubska /stanowiącego załącznik nr 27 do protokołu/. Poinformował, że plan był omawiany na komisjach wspólnych i wszystkie komisje wyraziły pozytywną opinię na temat tego planu, po czym zadał pytanie czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do planu? W związku z brakiem zgłoszeń przeszedł do głosowania.

**W wyniku głosowania plan został przyjęty w stosunku /za: 12, przeciw: 0, wstrzymało się: 0**

/Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 28 do protokołu/

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że wpłynęło pismo od Pana sołtysa, ale na ten temat Radni będą dyskutować na komisjach wspólnych. Wstępna deklaracja z urzędu już padła jako odpowiedź z urzędu. Jest też informacja odnośnie nagrywania. Goście mogą nagrywać obrady, tak jak Pan Piotr mówił. Do wszystkich Radnych zostanie ta informacja rozesłana, tylko kwestia jest tego, żeby wykorzystywać to zgodnie z przeznaczeniem i nie wykorzystywać danych które są objęte RODO. Zapytał czy na temat sołectwa Dobra mamy jakąś informację?

**Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski** poinformował, że do Pana Sołtysa zostanie wystosowane pismo z informacją. Urząd podjął prace związane z nowym planem aglomeracji. Państwo Radni ewentualnie będą musieli przyjąć ten program, ale o tym odbędą się rozmowy. Jeżeli poszerzone zostaną aglomeracje o te tereny, które nie są do tej pory skanalizowane to nam pozwoli ewentualnie w przyszłości na pozyskanie środków zewnętrznych, żeby wykonywać kanalizację w miejscowościach, w jest to po prostu sensowne i możliwe. Także o tym odbędzie się rozmawia, w momencie kiedy tą aglomerację urząd będzie uaktualniał, będzie się poddawać pod rozważenie.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że dziś stwierdzono kolejne dwa przypadki COVID-19 na terenie naszej gminy. Powiedziano celowo gminy, bo nie dotyczy to tylko Dębnicy Kaszubskiej. Na dzień dzisiejszy mamy już 9 osób. Wójt poprosiła, aby każdy na siebie uważał, pilnował się, przestrzegał tych wszystkich reżimów sanitarnych, o których głośno się mówi. Z tego co wiadomo jest jeszcze do dziewięciu wymazów pobranych i oczekujących na wyniki. Przekazała informację, aby Radni również wiedzieli jaka jest sytuacja.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zapytał czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do komisji? W związku z brakiem zgłoszeń przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

#### **Ad. 11**

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych miałby jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem zgłoszeń o godzinie 14:34 zamknął obrady sesji Rady Gminy Dębica Kaszubska.

Protokołowała:  
**Emilia Szymaniuk**

Obrady Prowadził:  
**Krzysztof Badowski**  
Przewodniczący Rady Gminy Dębica Kaszubska